

BIBLIOTEKA MBP

Suwałki z lotniskiem, Łomża ze wstydem · Boża apteka

Tygodnik Podlaski
www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

33 (1966)

16 sierpnia 2020

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

Ostatni świadek

Poseł nie chce być prezesem

Piękna emerytura hierarchy



ISSN 0208-6840 INDEKS 363286
9 17 02 08 16 84 0 0 5 3 3

Suwałki mają lotnisko, Narew ma lotnisko, Białystok wkrótce będzie miał lotnisko. Łomża ma hangar lotniczy, który przeznaczyla na magazyn... łódek! Suwałki z lotniskiem, Łomża ze wstydem

Pas startowy ma 1320 m długości i 30 m szerokości. Według założeń będzie służył ruchowi biznesowemu, turystycznemu i transportowemu. Mogą z niego korzystać małe samoloty sportowe, śmigłowce, szybowce, motorolnie, ale również samoloty pasażerskie, przewożące do 50 osób. Oprócz pasa startowego zbudowana została płyta postojowa, droga kołowania oraz infrastruktura techniczna.

Na uroczyste otwarcie w sobotę, 8 sierpnia, wylądował mały samolot pasażerski dla kilkunastu osób oraz ok. 40 samolotów, uczestniczących w XX Międzynarodowym Zlocie Przyjaciół Lotnictwa Mazur. Wśród nich był znakomity pilot i instruktor Zbyszek Kędziora, od ponad 20 lat kierownik sportowy Mikrolotowych Mistrzostw Podlaskiego, organizowanych w Łomży przez „Kontakty”. Tuż po wylądowaniu



Pierwsze samoloty na lotnisku w Suwałkach. Fot. powiatu suwalski

waniu na suwalskim lotnisku zadzwonił do redaktora naczelnego „Kontaktów” Władysława Tockiego i powiedział tylko jedno krótkie zdanie: „Łomża powinna się wstydić!”.

Pieniądze na budowę pochodziły z trzech źródeł: miasto

wyłożyło 11 mln, Fabryka Mebli „Forte” 10 mln i Zarząd Województwa Podlaskiego 6 mln złotych.

(Lotnisko sportowe w Łomży mogło kosztować nie więcej, niż 500 000 zł, licząc z hangarem za ok. 120 000 zł, który już był.)

Piękna emerytura hierarchy spod Moniek

Pochodzący z Bobrowki (powiat Mońki) abp Leszek Sławoj Głódź od 13 sierpnia będzie mógł przejść w stan spoczynku jako kapłan, który skończył 75 lat. Oznacza to, że będzie otrzymywał kościelną emeryturę w wysokości ok. 5 tys. zł miesięcznie. Oprócz tego, jako byłemu metropolicie będzie przysługiwać mieszkanie z kaplicą, opłacenie rachunków, ryczałt na wyżywienie oraz ewentualne pokrycie kosztów leczenia (tak stanowi statut Konferencji Episkopatu Polski).

Od 2004 r. arcybiskup pobiera już wojskową emeryturę, która przysługuje mu jako byłemu biskupowi polowemu Wojska Polskiego. Takie uposażenie wynosi od 10 tys. do 17 tys. zł miesięcznie.

W rodzinnej Bobrowce obecny metropolita gdański posiada posiadłość ponad 20 hektarów z hodowlą danieli i owiec oraz kilkoma domami i zabudowaniami gospodarczymi. Jej centrum stanowi pałac z marmurowymi podłogami, pozłacanymi meblami, żyrandolami z poroży jeleni.

W czasie pracy w Watykanie ks. Głódź był też zarejestrowa-



Prywatny pałac abp. Leszka Sławoja Głódzia w rodzinnej Bobrowce. Fot. Facebook

ny jako współpracownik Służby Bezpieczeństwa PRL pod pseudonimem „Guastar” i według dokumentów, przekazywał ważne informacje na temat polityki Watykanu wobec krajów Europy Środkowo-Wschodniej.

W 2019 roku 16 gdańskich księży w liście do nuncjusza apostolskiego zapewniło o prawdziwości oskarżeń arcybiskupa Głódzia o mobbing, a wierni w dwóch manifestacjach pod siedzibą ku-

rii w Gdańsku protestowali m.in. przeciwko brakowi reakcji na zgłoszenia o dopuszczeniu się czynów pedofilnych przez gdańskich księży. 29 czerwca 2020 we włoskiej gazecie „La Repubblica” ukazało się płatne ogłoszenie w formie listu otwartego do papieża Franciszka, wykupione przez wiernych z Trójmiasta i innych polskich parafii, którzy proszą papieża Franciszka o zajęcie się ukrywaniem pedofilii przez polską hierarchię kościelną.

Co ty na to?

Polska zapłaci

Większość kosztów, związanych z obecnością w Polsce 5,5 tys. amerykańskich żołnierzy pokryje Polska, informuje amerykański portal branżowy Breaking Defense. Na nasz koszt ma powstać cała infrastruktura związana z przysłaniem do Polski dodatkowego tysiąca amerykańskich żołnierzy. I nie tylko. Cytowany przez portal rzecznik Pentagonu podpułkownik Thomas Campbell informuje, że Polska zgodziła się nie tylko finansować infrastrukturę dla wojska USA, ale też pokrywać „koszty logistyczne”. Może to oznaczać płacenie przynajmniej części kosztów utrzymania amerykańskich żołnierzy w Polsce. Byłby to ciągły wydatek, a nie jednorazowy. Ponadto, amerykańskie bazy mają mieć charakter eksterytorialny. Oznacza to między innymi, że Polacy, w tym służby, nie będą mogli wejść na ich teren bez zgody. Polska policja nie będzie mogła zatrzymać amerykańskich żołnierzy nawet za przestępstwa popełnione poza służbą.

Zniszczą Carską Drogę?

Orok tej drogi polega na tym, że jest wąska, pocięta wzniesieniami, historyczna. Trzeba nią jechać wolno. I o to chodzi, ponieważ jest na co wokół popatrzeć. Najbardziej malowniczy fragment Carskiej Drogi biegnie od Strękowej Góry przez Osowiec do Goniądza. Została zbudowana w XIX w. na potrzeby twierdzy w Osowcu. I oto urzędnicy wpadli na pomysł, że trzeba wyciąć wokół niej 700 drzew, bo „mają zły stan zdrowotny, są chore, suche, zniszczone przez silne wiatry i burze, a także drzewa rosnące blisko krawędzi drogi, na wewnętrznych łukach, bądź pochylone w kierunku jezdni”. Oczywiście, z troski: „Chcemy dać szansę zwierzętom i kierowcom, by mogli siebie nawzajem za czasu zauważyć”.

Fundacja dla Biebrzy obalila te argumenty: 446 drzew przeznaczonych do wycinki, których jest kilkanaście. Drzewa nie rosną przy „krawędzi drogi”, ale 3 – 4 m od niej. (miejscowo nawet więcej). I tak punkt po punkcie. W razie próby podjęcia „modernizacji” Drogi, zapowiada protesty. Warto ją wówczas wesprzeć!

KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny)
tel. (86) 216-42-43

Oddział w Białymstoku:

Jan Onyszczuk, tel. 602 383 682
Oddział w Suwałkach:
Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski,
Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki

Rysunki: Waldemar Rukś

Felieton: Adam Dobroński

Zdjęcia: Gabor Lörcinzy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki.

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża,
tel. (86) 216-42-43
Księgowość:
Elżbieta Bączek

Sekretariat i Biuro Ogłoszeń:

Paulina Popiołek, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”

Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto,

Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: Green Flow Joanna Białecka-Rybacka

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

Za treść ogłoszeń redakcja ponosi odpowiedzialność w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe.

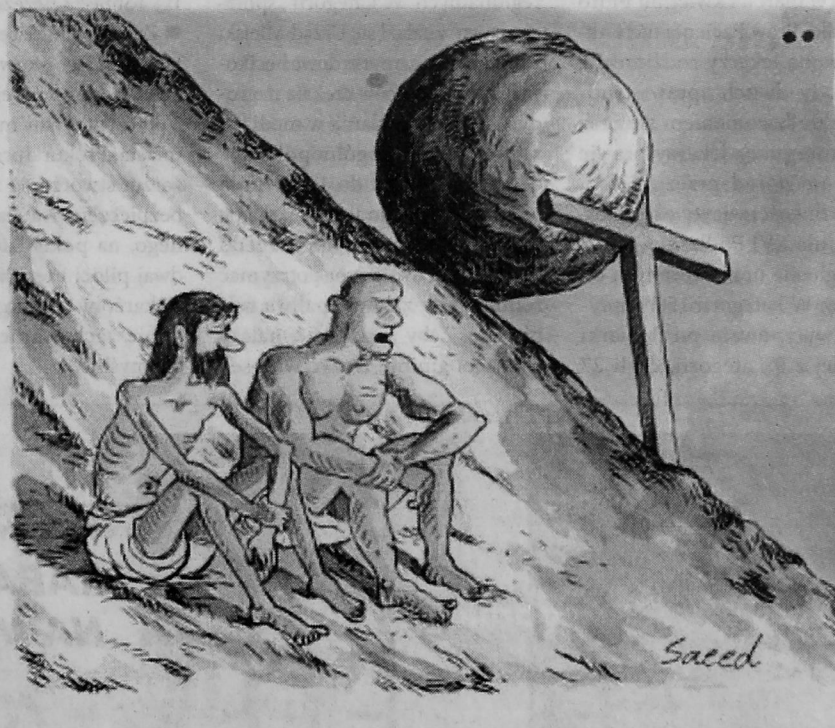
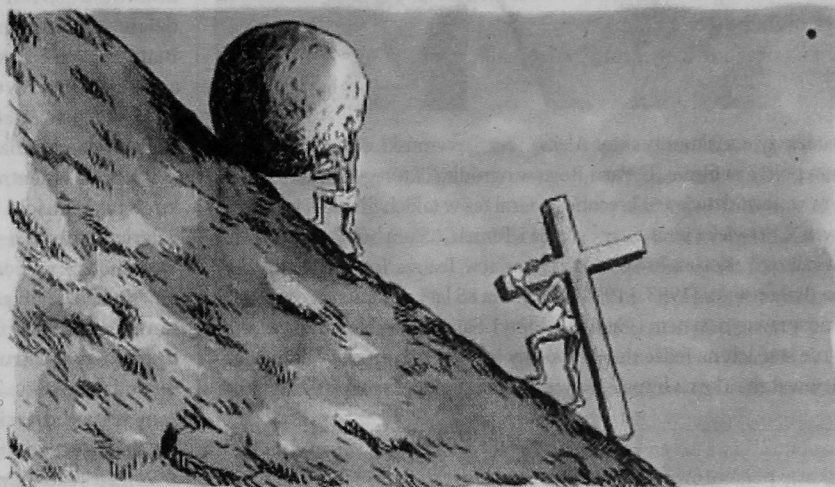
„W zgodzie małe rzeczy rosną, w niezgodzie wielkie upadają”. Ludzie wiedzieli o tym od zawsze, a tę ich myśl, jedną z najmądrzejszych, spisał rzymski filozof wiek przed naszą erą. Za mojej młodości prawie w każdej kuchni, zwłaszcza wiejskiej, wisiała makatka z wyhaftowanym, polskim przysłowiem „Zgoda buduje, niezgoda rujnuje”. Witaała gości, ale i domownikom przypominała nieustannie, co naprawdę jest dla nich najważniejsze. A dziś o zgodę często trudno nawet między najbliższymi. Z tej samej rodziny. Z tego samego narodu, takiego samego koloru skóry, wyznania, języka...

W internecie znalazłem obrazek. Myślę, że mówi więcej, niż dziesiątki słów...

WŁADYSŁAW TOCKI



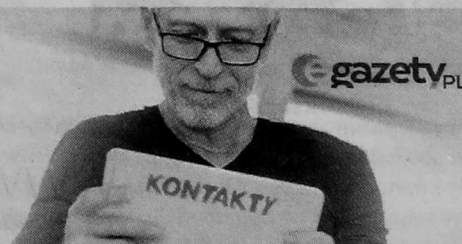
Od redaktora



e-kontakty

wydanie elektroniczne identyczne z wydaniem papierowym na:

www.egazety.pl



MYSŁ TYGODNIA:

W demokracji wolno głupcom głosować; w dyktaturze wolno głupcom rządzić

Bertrand Russell



W biedzie żyje znakomity aktor Aleksander Skowroński, odtwórca ojca komendanta policji w filmie „U Pana Boga w ogródku”, którego akcja dzieje się w naszym województwie i tu kręconego. Grał też w takich filmach, jak „Boża podszewka”, „Prawiek i inne czasy”, „Kasia i Tomek”, „Stara baśń”, „Uwikłanie”, „Bilet na księżyc”, „Korona królów”. Występował w Teatrze Towarzystwa „Wierszalin” w Białymstoku (1993 – 1994, 1996). Ma 85 lat i po śmierci żony został z niepełnosprawnym synem (jest niewidomy). Sam ma problemy zdrowotne, czasem nie stać ich na jedzenie. Poruszony jego losem reżyser Adam Nalepa zainicjował zbiórkę na <https://www.siepomaga.pl/aleksander-skowronski>.

■ 973 skargi pacjentów przekazało NFZ w marcu i kwietniu Biuro Rzecznika Praw Pacjenta na funkcjonowania lekarzy rodzinnych. Dotyczyły dwóch spraw: trudności z dodzwonieniem się oraz udzielania przez lekarzy prawie wyłącznie porad przez telefon, bez możliwości wizyty osobistej.

■ Kapituła XVI Podlaskiej Marki 2019 ogłosiła nominowanych do nagrody. W kategorii 150 kandydatów wytypowała po 3 marki w każdej z 9 kategorii, czyli 27

wyjątkowych firm, usług i inicjatyw regionalnych. W kategorii „społeczeństwo” znalazł się Urząd Miejski w Łomży za „samorządowe becikowe”. Na zwycięzców czekają nagrody: 10 tys. zł, reklama w mediach regionalnych i ogólnopolskich. Głosować można do 19 sierpnia na stronie www.podlaskamarka.pl.

■ Ulgę 100 zł do hektara i 30 zł do dużej sztuki bydła mogą otrzymać rolnicy przy zakupie paliwa rolniczego. Żeby ją uzyskać, należy w swojej gminie złożyć wniosek

z dołączeniem faktur (kopie lub oryginały), dokumentujące zakup paliwa za okres od 1 lutego roku do 31 lipca.

■ Odwołany został XX Marsz Pamięci Zesłańców Sybiru w Białymstoku z powodu koronawirusa. Marsz upamiętnia historię wywózek na Wschód i tych, którzy z zesłania nie wrócili. Maszerowali w nim zawsze Sybiracy, ich rodziny, młodzież szkolna i mieszkańcy.

■ Laureatem ogólnopolskiego konkursu został student Wydziału Architektury Politechniki Białostockiej Michał Sienkiewicz za projekt pod tytułem „Galeria autorska”, zawierający koncepcję zagospodarowania bulwarów nad rzeką Białą w centrum Białegostoku w taki sposób, by stała się galeria autorska.

■ Pochodzący z Łomży Jacek Malinowski będzie przez kolejne cztery sezony artystyczne dyrektorem Białostockiego Teatru Lalek. Kieruje nim od 2012 roku. Z teatrem związany jest od dzieciństwa za sprawą działającego kiedyś w Łomży słynnego Teatru Czarnego „Sivina II” Tomasza Brzezińskiego.

■ Za osłepienie laserem trzyosobowej załogi wojskowego śmigłowca Sąd Rejonowy w Sejnach skazał na 3 000 zł grzywny mieszkańca tego miasta. Prokuratura postawiła mu zarzut stworzenia zagrożenia dla bezpieczeństwa statku powietrznego, na pokładzie którego byli dwaj piloci i technik pokładowy. Oskarżony przyznał się do winy, swoje zachowanie określił jako bezmyślne.

Znaki czasu

■ Maturę zdało 74 proc. tegorocznych absolwentów szkół ponadgimnazjalnych. 17,2 proc. nie zdało z jednego przedmiotu, mają prawo do poprawki we wrześniu. To najgorszy wynik od 5 lat. Na tym tle bardzo dobrze wypadli maturzyści z naszego województwa, zajmując trzecie miejsce w kraju.

■ Pobiło się około 50 gości chrzcin i poprawin, które odbywały się w jednym lokalu w Sokołowie Podlaskim. Wszyscy byli pijani. 5 rannych trafiło do szpitali w Sokołowie i Węgrowie, poinformował rzecznik prasowy sokołowskiej policji Jakub Węszak.

■ Osiem godzin walczyli o życie młodej (28 lat) kobiety w 17 tygodniu ciąży lekarze Ostrzeszowskiego Centrum Zdrowia. Niestety, zmarła. Wcześniej przez osiem godzin Szpitala z Ostrowa Wlkp., Kalisza i Poznania odmawiały jej przyjęcia, poinformowało w Oświadczeniu Centrum, które zgłosiło też sprawę do prokuratury.

■ O 843 nowych przypadkach zakażeń koronawirusem w sobotę, 8 sierpnia, poinformowało Ministerstwo Zdrowia. To nowy rekord zakażeń.

■ Dwie nastolatki zostały zaatakowane nad jeziorem Rusałka przez grupę kobiet i mężczyzn. Powodem był kolor ich włosów, „Głos Wielkopolski”. Pobili również ojca jednej z dziewczynek.

■ Owoce znowu mocno podrożały. Najbardziej widać to po jabłkach, których ceny są prawie 130 proc. wyższe, niż rok temu. W sklepach w Łomży 1 kilogram kosztuje ok. 8 zł. Cytryny poszły w górę o 34,3 proc, a nektarynki o 28,5 proc. Na 10 analizowanych towarów, potaniały tylko grejpferty oraz arbuzy, odpowiednio o 18,5 proc. i ponad 4 proc.

#NajwiększaKsięgarniaInternetowa

#CzytamBoLubię

Książki Ebooki i Audiobooki i coś więcej...

WWW.NEXO.PL

WEJDŹ I BĄDŹ NA BIEŻĄCO

POZNAJ NASZE WSZYSTKIE PROMOCJE

**RABATY
NAWET DO
-70%**

Drapieżny żółw w Podlaskiem!

Turysta spotkał i sfotografował w Wigierskim Parku Narodowym (WPN) drapieżnego żółwia, który nie występuje w Polsce, pisze onet.pl. Okazało się, że to żółw żółtobruchy, pochodzący z Kalifornii. Należy do jednego z groźniejszych obcych gatunków inwazyjnych w Europie i na innych kontynentach. Ciągłe jest na wolności.

W Wigierskim Parku Narodowym żółwie nie występują. W latach 70. XX wieku ostatni raz widziano tam żółwie błotne.

Nie pojedziemy na weekend do Druskiennik Na Litwę, Łotwę i Estonię z kwarantanną



Litwa, Łotwa i Estonia przyjęły, że wymóg obowiązkowej kwarantanny (14 dni) obowiązuje tych, którzy przyjadą z krajów, w których liczba nowych zakażeń koronawirusem w ciągu ostatnich dwóch tygodni była niższa, niż 16 na 100 tysięcy mieszkańców. Według danych Europejskiego Centrum ds. Prewencji i Kontroli Chorób obecnie wskaźnik zachorowalności w Polsce wynosi 20,1.

Kwarantanna nie dotyczy udających się na Litwę do pracy, w tym

polskich rolników, którzy uprawiają w tym kraju ziemię.

Ograniczenie dotyka wielu mieszkańców naszego województwa, którzy polubili weekendowe wyjazdy do nieodległych Druskiennik.

W Polsce od miesiąca notowany jest duży wzrost zakażeń. W sobotę 8 sierpnia, padł rekord: 843 nowe przypadki. Wzrasta także liczba ofiar śmiertelnych koronawirusa.

„Obszar zapowietrzony” obejmuje 23 wsie w gminach Grabowo, Kolno i Szczuczyn Śmiertelna choroba pszczół

Ognisko zgnilca amerykańskiego, śmiertelnej dla pszczół choroby zakaźnej (nie zagraża ludziom), pojawiło się we wsi Przyborowo (gm. Grabowo). W związku z tym wojewoda podlaski zakreślił obszar zapowietrzony, który obejmuje w gminie Grabowo wsie Przyborowo, Andrychy, Chelchy, Milewo Gałązki, Łebki Duże, Łebki Małe, Marki, Kownacin, Wojsławy, Surały, Żebrki, Łubiane, Golanki, Świdry Podleśne, Świdry-Dobrzyce, Grabowo, Grabowskie, Guty Podleśne, Stare Guty, Bagińskie; w gminie Kolno wsie Glinki, Truszki Kucze, Truszki Patory, Truszki Zalesie, Kumelsk, Kowalewo; w gminie Szczuczyn wsie Kurki i Brzeźno.

Oznacza to, że na tym obszarze nie wolno organizować targów i wystaw z udziałem pszczół. Zabronione jest przemieszczanie



rodzin pszczelich, pni pszczelich, produktów pszczelich oraz sprzętu i narzędzi używanych do pracy w pszczelarstwie bez zgody Powiatowego Lekarza Weterynarii. Pszczelarze z tego obszaru, powinni niezwłocznie zgłaszać właściwemu Powiatowemu Lekarzowi Weterynarii, miejsca ustawienia pasiek pszczelich.

Zakonnica zmarła na koronawirusa

Zakonnica Teresa Kuryła (lat 69) z łomżyńskiego Zgromadzenia Sióstr Służek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanej, pielęgniarka Szpitala Wojewódzkiego w Łomży, potem jednej z łomżyńskich przychodni, zmarła na skutek zakażenia koronawirusa 6 sierpnia w szpitalu MSWiA Białymstoku. Jest pierwszą śmiertelną ofiarą pandemii w Łomży.

Liturgię ofiarną w Katedrze odprawiali trzej biskupi: łomżyński Janusz Stepnowski, drohiczyński Piotr Sawczuk i senior Antoni Dydycz. Spoczęła we wspólnym grobie Sióstr Służek NMPN na cmentarzu parafialny przy ul. Kopernika w Łomży.

Ognisko koronawirusa wśród Sióstr Służek NMPN w Łomży zostało wykryte w końcu czerwca.

Zamknięta ul. Konopnickiej w Kolnie



Na ul. Konopnickiej w Kolnie trwają prace od skrzyżowania ulicy Piłsudskiego do skrzyżowania z ulicą Krupki. Z tego powodu ten odcinek został zamknięty dla ruchu. Usunięta została już wierzchnia warstwa drogi oraz chodniki. Modernizacja całej ul. Konopnickiej zakończona zostanie w przyszłym roku. Fot. Andrzej Stanisławski/Starostwo Kolneńskie.

„Kontakty” wprost do domu!

Zaprenumeruj „Kontakty” na pocście albo u listonosza, a co czwartek otrzymasz je prosto do domu lub do swojej skrzynki pocztowej!

W prenumeracie taniej (porównaj z ceną w nawiasie):

- 1 miesiąc 10 zł (10,80 zł)
- 3 miesiące 30 zł (35,10 zł)
- 6 miesięcy 55 zł (70,20 zł)
- 12 miesięcy 100 zł (140,40 zł)

Kontakty w prenumeracie zawierają kolorowy dodatek telewizyjny.

Prenumeratę można zamówić przez www.poczta-polska.pl/prenumerata oraz u listonoszy i w placówkach pocztowych.

W razie potrzeby redakcja służy pomocą, tel. **86 216 42 43**

lub redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

ŁOMŻA

Bohater oprował nam „Kontakty”!

Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski uhonorowany został mjr Mieczysław Bruszewski ps. „Pudel”, jedyny w Łomży żyjący żołnierz Powstania Warszawskiego. Ma 97 lat. W 1949 r. skazany został na karę śmierci za działania przeciw ustrojowi socjalistycznemu, zamienioną na 15 lat więzienia, wyszedł z niego w 1956 roku. Wrócił do Łomży i przez lata prowadził zakład introligatorski przy ul. Krótkiej. Od początku ukazywania się „Kontaktów” (1980 rok), oprował nam w nim kolejne roczniki, aż do odejścia z zakładu.

W rocznicę 1920 roku Święto Wojska

Na bogaty program obchodów 100 rocznicy Bitwy Warszawskiej i bohaterskiej obrony Łomży podczas wojny 1920 roku oraz Święta Wojska Polskiego, zapraszają prezydent Łomży, starosta łomżyński oraz dowódca 18 Łomżyńskiego Pułku Logistycznego.

- 14 sierpnia, godz. 10.30 – złożenie kwiatów przed pomnikiem Żołnierzy 33. Pułku Piechoty; godz. 11.00 – uroczysty apel 18. Łomżyńskiego Pułku Logistycznego (Jednostka Wojskowa, al. Legionów 133).
- 15 sierpnia, godz. 9.00 – odsłonięcie tablicy upamiętniającej Bitwę Warszawską 1920 roku i złożenie kwiatów przed tablicą Marszałka Józefa Piłsudskiego (Domek Pastora, ul. Krzywe Koło 1); godz. 9.30 – złożenie kwiatów przed pomnikiem żołnierzy 33. Pułku Piechoty (pl. Jana Pawła II); godz. 10.00 – Msza św. w intencji Ojczyzny i żołnierzy Wojska Polskiego (Katedra Łomżyńska); godz. 11.30 – odsłonięcie muralu „Harcerzom Łomży 1920” (ul. Polowa 33); godz. 12.00 – zapalenie zniczy na mogiłach polskich żołnierzy, poświęcenie odbudowanych nagrobków żołnierzy wojny 1920 roku, uczniów łomżyńskiego gimnazjum Franciszka Penkali i Janka Żbikowskiego (cmentarz przy ul. M. Kopernika); godz. 13.00 – otwarcie wystawy plenerowej IPN „Wojna polsko – bolszewicka 1919 – 1920, kierunek północno-wschodni” (Park Jana Pawła II, ul. kard. Stefana Wyszyńskiego); godz. 15.00 – Rodzinny Piknik Patriotyczny (Park Jana Pawła II); godz. 19.00 – koncert Filharmonii Kameralnej im. Witolda Lutosławskiego „Witaj Ojczyzno” (Park Jana Pawła II).

Upamiętniona tułaczka

„Jeżeli zapomnę o Nich, Ty, Boże na niebie, zapomnij o mnie”, te słowa wieszczka Adama Mickiewicza są mottem uroczystości odsłonięcia pamiątkowej tablicy, poświęconej Sybirakom, w kaplicy cmentarnej w Śniadowie w sobotę, 15 sierpnia (godz. 9.00).

Uroczystości planowane w kwietniu (w rocznicę wywózek), przesunięte z powodu pandemii, rozpoczną się Mszą w kościele w Śniadowie. Po nabożeństwie i poświęceniu tablicy wójt gminy Śniadowo Rafał Pstrągowski z proboszczem parafii Tomaszem Wilgą, zapraszają na spotkanie w parku przy ulicy Cmentarnej.

Inicjatorką upamiętnienia tablicą z nazwiskami wywiezionych na Sybir mieszkańców gminy Śniadowo jest była dyrektor szkoły w Śniadowie Elżbieta Mierzejewska. Jej babcia Bolesława Najda z trojgiem dzieci: córką Reginą (mama Elżbiety) oraz synami Edmundem i Witoldem zostali wywiezieni 10 kwietnia 1940 roku do Kazachstanu. Wrócili w czerwcu 1946 roku. Dziś wszyscy nie żyją. Stefan Najda, mąż Bolesławy (dziadek Elżbiety) przed wojną był komendantem posterunku w Małym Płocku. Został rozstrzelany w Ostaszewie w 1940 r.

„Pomyślałam, że jest to dosłownie ostatnia godzina na uratowanie od zapomnienia wywiezionych



Bronisława Najda zabrała ze sobą na Sybir krzyż i z nim wróciła.

Dziś ta rodzinna relikwia jest w domu Elżbiety Mierzejewskiej

na Sybir z naszej gminy, bo jeszcze żyją ich krewni, którzy pamiętają imiona”, powiedziała „Kontaktom” Elżbieta Mierzejewska.

Odwiedziła rodziny Sybiraków, przekonała do wspólnego ufundowania tablicy (złożyły się na nią rodziny wywiezionych), zajęła się sprawami organizacyjnymi, do których włączyli się wójt z proboszczem.

Udział w uroczystości zapowiedziało troje Sybiraków: mieszkający w Śniadowie Wincenta Cienkusi i Marian Grabowski oraz mieszkająca w Warszawie Irena Kaliściak (córka byłego wójta gminy Śniadowo).

O syberyjskiej tułaczce rodziny Najdów pisaliśmy w „Kontaktach”, nr 14/2020.



Dwie ławki w kształcie otwartych książek ustawione zostały na stałe na bulwarach i w Parku Jana Pawła II w poniedziałek, 10 sierpnia. Można na nich nie tylko usiąść, a także bezpłatnie pobrać utwory literackie za pomocą kodów QR, umieszczonych na tabliczkach, opisujących daną ławkę. W ubiegłym roku w różnych miejscach Łomży było 10 takich ławeczek. Wówczas ławeczki były wypożyczone. Spodobały się mieszkańcom, dlatego prezydent Mariusz Chrzanowski podjął decyzję o zakupie dwóch ławeczek, które na stałe wpiszą się w pejzaż Łomży.

Kim byli przodkowie?



Szczałki około 400 ludzi, które zostały wyjęte z ziemi podczas wykopalisk archeologicznych w 2000 oraz 2003 roku na Wzgórzu św. Wawrzyńca w Starej Łomży nad Rzeką, zostały tam pochowane ponownie. Tyle lat czekały na badania genetyczne, aby określić, kim byli i skąd przybyli ponad tysiącem lat. Niestety, nie dowiemy się, ponieważ na badania nie było pieniędzy.

„Nasz” reżyser na prestiżowym festiwalu

Film pochodzący z Łomży reżysera Piotra Domalewskiego „Jak najdalej stąd” został zakwalifikowany na 68 Międzynarodowy Festiwal Filmowy w San Sebastian (Hiszpania), który odbędzie się od 18 do 26 września. Domalewski zyskał sławę filmem obasypanym nagrodami „Cicha noc”.

Poseł Kołakowski chce ronda w Chojnach

„Chojny Młode to najbardziej niebezpieczne miejsce na drogach tej części Polski. Na skrzyżowaniu od lat dochodzi do wielu wypadków drogowych, także śmiertelnych, z udziałem kierowców oraz pieszych”, argumentuje w piśmie do ministra finansów Tadeusza Kościńskiego z prośbą o sfinansowanie ronda poseł Lech Kołakowski (PiS). Skrzyżowanie „rozprowadza” ruch z drogi krajowej Łomża – Ostrołęka i na nią ze Śniadowa i Nowogrodu. Koszt ronda: około 2 mln zł.

Strażacy w Jedwabnem w odnowionej remizie

„Za mała, zniszczona i niefunkcjonalna, taka była dawna remiza strażacka w Jedwabnem. Nie mieliśmy nawet szatni, żeby się przebrać i wysuszyć ubrania. Do pomieszczenia przedostawały się spaliny i tak siedzieliśmy”, opisuje niedawne warunki strażaków prezes OSP Jedwabne Paweł Czerwaciuk. Za pieniądze Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego i gminy (w sumie ok. 400 tys. zł), w zmodernizowanej remizie mają wreszcie dobre warunki. W uroczystości otwarcia strażnicy wziął udział wicemarszałek Marek Olbrys.

**Sprawy
w urzędzie?**



**Zakupy
w galerii
handlowej?**



**Film
w kinie?**



**Wizyta
w salonie
urody?**

pamiętaj,
**zastaniaj
usta i nos**

gov.pl/koronawirus



KANCELARIA PREZESA
RADY MINISTRÓW



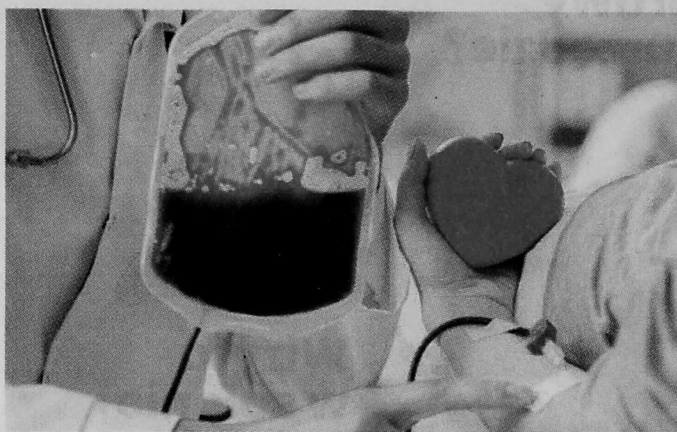
POWIAT GRAJEWSKI

Na ratunek lekarzowi! Zaatakował go wirus!

„Drodzy Mieszkańcy, Pragniemy Państwa prosić o oddawanie krwi dla naszego Dr Józefa Zawrotnego, który podczas epidemii COVID-19, walczył o nasze zdrowie i życie.

Dziś Pan Doktor sam tej pomocy potrzebuje! Pokażmy, że mamy siłę i moc! Podziękujmy Panu Doktorowi Józefowi za Jego zaangażowanie! (...) Każda grupa się liczy! Pomóżmy”, taki apel na portalu Facebooka zamieścił Szpital Ogólny w Grajewie.

Doktor Józef Bogdan Zawrotny jest ordynatorem oddziału obserwacyjno-zakaźnego. Zaraził się koronawirusem w pracy, ratując zdrowie i życie pacjentów. Leżał w szpitalu w Białymstoku, ale przy pogarszającym się stanie zdrowia został przetransportowany do Centralnego Szpitala Klinicznego MSWiA w Warszawie. Stan jest ciężki, respirator okazał się niewystarczający. Według informacji podanych przez RMF FM, lekarzowi wszczepiono ECMO, specjalny aparat do pozaustrojowego



wego natleniania krwi i podtrzymywania życia.

Potrzebna jest krew. Na apel o nią do mobilnego punktu poboru krwi w poniedziałek (10 sierpnia) zgłosili się pacjenci doktora i ci, którzy go nie znali, ale chcieli pomóc. Było ich tak dużo, że szybko zabrakło formularzy dla chętnych. Ponownie krew będzie można oddać w czwartek, 13 sierpnia (godz. 9.00-14.00). Ambulans stanie przy Zespole Szkół

nr 2 im. 9 Pułku Strzelców Konnych w Grajewie. Podczas oddawania krwi należy poinformować, że krew ma trafić dla Józefa Bogdana Zawrotnego ze Szpitala MSWiA w Warszawie.

Oddział obserwacyjno-zakaźny szpitala jest zamknięty do odwołania. Zakażone są 23 osoby: 13 pracowników i 8 pacjentów i 2 osoby, które miały kontakt z zakażonymi.

Pierwszy dodatni wynik w szpitalu stwierdzony został 19 lipca.

POWIAT KOLNEŃSKI

Krok po kroku piękniej w Tafiłach

„Za pieniądze z funduszu sołectkiego zrobiliśmy we wsi plac zabaw dla dzieci, zewnętrzną siłownię i altankę. Ogrodziliśmy to miejsce rekreacji. Korzystają z niego dzieci, młodzież i dorośli”, mówi sołtys Tafił (gm. Stawiski) Józef Andrzej Dziegielewski.

Tafiły są niewielką wsią, 10 domów, to i fundusz sołecki niezbyt bogaty. Miejsce rekreacji powstawało etapami w kolejnych latach. Teraz etapami budowany jest chodnik we wsi. W tym roku zostaną kupione materiały.

OSP tworzą strażacy z Tafił i sąsiednich Michen.

Józef Andrzej Dziegielewski jest sołtysem ćwierć wieku. Raz tylko w wyborach mierzył się z kontrkandydatem. Z zawodu jest rolnikiem. Zebrania sołeckie latem organizuje w altance, a zimą we własnym domu.



Historia na ścianie w Stawiskach



Nowy mural w Stawiskach, fot. Zofia Chmielak

„Pomysł muralu jest burmistrz Stawisk Agnieszki Rutkowskiej. Nam się podobał, my zadbaliliśmy o krawędzie, aby malowidło nie nasiąkało wodą”, mówi sekretarz Oddziału Polskiego Związku Hodowców Gołębi Poczтовых w Stawiskach Tadeusz Szymborski.

I tak budynek Związku w Stawiskach, jeszcze do niedawna szary i smutny, rozświetla ciekawy mural. Malowidło autorstwa miejscowego artysty Łukasza Sendlewskiego przedstawia chmury i gołębie, co nawiązuje do Związku Hodowców Gołębi, ale są także postacie związane z historią Sta-

wisk, a jednocześnie z polską sztuką: Wojciecha Kossaka i jego żony Marii Anny Kisielnickiej-Kossak. Na muralu zostały także uwiecznione kolumny z zabytkowej bramy z XIX wieku, wybudowanej przez Kisielnickich oraz panorama miasta. Całość radosna, jasna, piękna.

To już drugi mural w mieście. Pierwszy powstał na ścianie budynku przy placu zabaw dla dzieci. Przedstawia wesołą Pszczółkę Maję, fruującą po kwiatach i trawach stawiskowskich łąk (pisał o nim, „Kontakty” nr 24). Jego autorem jest także Łukasz Sendlewski.

Utonął w jeziorze



Utonął mężczyzna (lat 20) w sobotę w Jeziorze Rajgrodzkim w Czarnej Wsi. W czasie kąpieli nagle zniknął pod wodą. Płetwonurkowie wydostali go z wody. Mimo wysiłku lekarzy, zmarł w szpitalu.

Urząd zamknięty

Urząd Miasta w Grajewie znów zamknięty dla interesantów, część pracowników pracuje zdalnie. Kontaktować można się telefonicznie i elektronicznie.

Wybory sołtysa

Wybory sołtysa wsi Barwki (gm. Radziłów) odbędą się w czwartek, 20 sierpnia (godz. 9.00) w świetlicy w Łojach-Awissa.

Kino letnie

Na projekcję komedii zaprasza w piątek, 14 sierpnia (godz. 21.00) pod Klub Hades (ul. Legionistów 9), Grajewskie Centrum Kultury.

Rocznica 1920



Msza w intencji Ojczyzny i żołnierzy Wojska Polskiego zostanie odprawiona w Kolnie (kościół św. Anny), 15 sierpnia (godz. 12.00), a po niej złożenie kwiatów pod pomnikami: Marszałka Józefa Piłsudskiego, „Solidarności” i ofiar katastrofy smoleńskiej. Na cmentarzu zostanie odsłonięta tablica upamiętniająca miejsca związane z Bitwą Warszawską 1920 i koncert pieśni patriotycznych Miejskiej Orkiestry Dętej (godz. 13.30) na boisku SP nr 2 Kolnie.

Rekreacja w Kolnie

Mgielnice na upały, ścieżki, nasadzenia zieleni powstają w sąsiedztwie zabytkowej lokomotywy w Kolnie za ok. 2 mln zł (90 proc. kosztów pokryje unijna dotacja).

Zaproszenie na spływ

Spływ kajakowy Krutynią dla starszych dzieci i młodzieży (12-18 lat) organizuje 20 sierpnia parafia w Małym Płocku.



Pamięć o moim dziadku

Zapomniany żołnierz Błękitnej Armii Franciszek Grzanko z Piątnicy, mój dziadek, pośmiertnie doznał się uhonorowania. W trosce o upamiętnienie Jego udziału w walce o niepodległą Polskę, 11 listopada 2019 roku zamieściłam na jego grobie na cmentarzu parafialnym w Piątnicy pamiątkową tablicę. W setną rocznicę odzyskania niepodległości i jakby w wigilię setnej rocznicy Bitwy Warszawskiej 1920 roku, zwanej cudem nad Wisłą.

Wielkim i niezmiernie miłym zaskoczeniem była dla mnie wiadomość, którą otrzymałam pod koniec lipca od Pani wicestarosty łomżyńskiej Marii Dziekońskiej. Poinformowała mnie, że w programie obchodów setnej rocznicy obrony Łomży podczas wojny polsko-bolszewickiej w roku 1920, jest wystawienie warty honorowej i złożenie kwiatów na mogile mojego dziadka. Nie potrafię opisać swojego wzruszenia, kiedy zobaczyłam przy mogile dziadka wartę żołnierzy, lekko furgocące na wietrze flagi państwowe i uroczyste składanie kwiatów. Stojąc przy grobie dziadka (na zdjęciu) uświadomiłam sobie, że w życiu nic nie dzieje się przypadkowo.

W dniu uroczystości, 2 sierpnia, w kościele w Piątnicy obchodzony był odpust Przemienienia Pańskiego.

Pamiętam odpusty z dzieciństwa. Po Mszy świętej do domu dziadków przychodzili różni znajomi, goście z Łomży i okolic. Babcia Julia częstowała gołębkami i tym, co miała. Odpust był okazją nie tylko do odwiedzin, ale też do wspomnień i wspólnego śpiewania pieśni patriotycznych i legionowych. Śpiewom i radości ze spotkania nie

było końca. A my, było nas ośmioro wnucząt, czekaliśmy, kiedy dziadek pojawi się na ganku i rozda nam pieniądze na obwarzanki. Jak one nam wtedy smakowały...

4 sierpnia minęła rocznica śmierci mojego dziadka. Po 46 latach od śmierci i w dniu odpustu w rodzinnej Piątnicy skromny żołnierz, walczący o wolność Ojczyzny, został doceniony. To tak, jakby historia upomniała się o swojego bohatera.

Serdecznie dziękuję za przywrócenie pamięci o Franciszku Grzanko, „zapomnianym żołnierzu” Błękitnej Armii gen. Józefa Hallera, Pani wicestarostie łomżyńskiej Marii Dziekońskiej, proboszczowi parafii Piątnica ks. kan. Szczepanowi Dobeckiemu, wójtowni gminy Arturowi Wierzbowskiemu, dyrektor szkoły w Jezioroku Beacie Sejno-Runo, i redakcji tygodnika „Kontakty”, który pierwszy opublikował historię dziadka.

Dzwon pamięci i dziękczynienia

W parafii św. Anny w Kolnie znajduje się dzwon z 1921 roku z informacją i intencją: „Staraniem X J. Czarnowskiego proboszcza kolneńskiego, kosztem Józefa i Weroniki Szymanowskich, na pamiątkę pogromu hord moskiewskich w sierpniu 1920 r., podziękowanie św. Antoniemu za opiekę w czasie wojny wszechświatowej nad okolicą naszą. Boże błogosław ojczyźnie naszej, Kościołowi Rzymsko-Katolickiemu i ojcu św. Benedyktowi XV. Ulany 13 czerwca 1921 r.”

Ks. Julian Czarnowski (ur. 1860 r.) pochodził z Czarnowa-Bików (gm. Kulesze Kościelne), był wikariuszem w Szumowie i Rajgrodzie, proboszczem w Szczuczynie, Stawiskach i w Kolnie (od 1916 r.).

2 sierpnia, wracając z uroczystości w Piątnicy, kupiłam odpustowe obwarzanki...

Maria Konopka
(wnuczka Franciszka Grzanko)

Łomża

(Od redakcji: tekst o Franciszku Grzanko „Zapomniany żołnierz Błękitnej Armii” opublikowaliśmy w „Kontaktach”, nr 46 w 2018 r.).

Premier okłamał w Wysokiem Mazowieckiem!

Czy pamiętacie, jak premier Mateusz Morawiecki przed drugą turą wyborów prezydenckich zapewniał w Wysokiem Mazowieckiem (w innych miejscowościach też), że koronawirus jest w odwrocie, nie należy się go bać i starsi mogą bezpiecznie głosować?

Wyборы minęły, wygrał minimalnie Andrzej Duda głosami seniorów i w wywiadzie dla tygodnia „Sieci” czytam, jak premier Mateusz Morawiecki ostrzega, że kryzys wywołany pandemią koronawirusa „dopiero się zaczyna”, ponieważ „koronawirus też się jeszcze nie skończył”. Że tak faktycznie jest, potwierdzają codzienne, rekordowe zakażenia i zgony.

Jak można było z powodów politycznych, byle tylko wygrał „mój”, okłamywać rodaków, ryzykując ich zdrowiem i życiem? To chyba najbardziej ilustruje hasło: po trupach do władzy!

M. M.

(imię i nazwisko do wiadomości redakcji)
Ciechanowiec

40 lat temu

„Kontakty”, 17 sierpnia 1980 r.:

Żniwa w Kaczyńku

Rolnicy we wsi Kaczynek (gmina Szumowo) już w ubiegłym tygodniu zakończyli sprzęt żyta. Dzięki położeniu upraw w tym rejonie na lekkich glebach mogły tu wcześniej wejść na pola maszyny.

Międzynarodowy obóz w Koźle

Na międzynarodowym obozie w Koźle przebywa 61 uczniów z Lipska (NRD), 20 pionierów z Widinu (Bułgaria) oraz 40 harcerzy łomżyńskich.

Spływ im. gen. Bema

Węgierscy uczestnicy spływu jakowego wyrazili uznanie łomżyńskim gospodarzom (Zarząd Wojewódzki PTTK w Łomży) za dobre przygotowanie imprezy turystycznej. Goście Ziemi Łomżyńskiej są członkami Węgierskiego Towarzystwa Miłośników Przyrody, a polsko-węgierski spływ, w którym uczestniczy 200 osób nosi nazwę gen. Józefa Bema.

Pożar w fabryce w Grajewie

Pół miliona złotych wynoszą straty wskutek pożaru w Zakładach Płyt Wiórkowych w Grajewie: jego przyczyną był samozapłon pyłu na rolkach prasy głównej.

Doustna szczepionka dla świń

Po raz pierwszy w tym roku zastosowano w Łomżyńskim nową, doustną szczepionkę dla świń „Orwac”. Można dzięki niej skuteczniej zwalczać groźną chorobę zakaźną – różycę oraz o połowę zmniejszyć ilość szczepień, wykonywanych przedtem za pomocą strzykawki.

Bimber w Wyrzykach

U rolnika Stanisława M. ze wsi Wyrzyki (gmina Łomża) znaleziono 7 litrów spirytusu z nielegalnej produkcji, który zatrzymano, jako dowód rzeczowy.

Śmierć z powodu pijaństwa

Nadużycie alkoholu spowodowało śmierć Stanisława L. (lat 38, ojca czworga dzieci) zamieszkałego w Łomży oraz Tadeusza B. ze wsi Zabele (nieumyślne postrzelenie).

POWIAT WYSOKOMAZOWIECKI

Zakażeni na pogrzebie i rozrywce

Żałobników, którzy byli na pogrzebie w Kuleszach Kościelnych 31 lipca, w związku z odkryciem, że jedna osoba był zakażona, prosi o kontakt Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Wysokim Mazowieckiem. Z tego samego powodu szuka także ludzi, którzy 28 lipca byli w parku rozrywki Energylandia w Zatorze.

Nie będzie Święta Chleba

Jubileuszowa, XX edycja Podlaskiego Święta Chleba, organizowana przez Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu, planowana na 16 sierpnia, nie odbędzie się z powodu pandemii.

Na Święto Chleba do Ciechanowca co roku przyjeżdżało ponad dwadzieścia tysięcy turystów z całej Polski, którzy raczyli się wypiekami kilkudziesięciu piekarni z regionu, regionalnymi potrawami, oglądali tradycyjne dożynki i inne rytuały tradycji ludowej.

POWIAT ZAMBROWSKI

Zambrów wabi przedsiębiorców

2,4 mln zł unijnej dotacji otrzymał Zambrów na utworzenie nowych terenów inwestycyjnych. Przyznał ją miastu we wtorek, 11 sierpnia, Zarząd Województwa. Powstaną za te pieniądze drogi wewnętrzne, sieć wodociągowa, kanalizacja sanitarna i deszczowa, oświetlenie uliczne.

Zambrów od lat kusi przedsiębiorców i ma już dwa miejsca, stworzone z myślą o nich. W grudniu 2005 roku otwarty został Zambrowski Park Przemysłowy na bazie byłych hal PPB Zamtex, wyremontowanych za unijną dotację staraniem burmistrza Kazimierza Dąrowskiego. Doszły do tego w 2009 r. tereny w obrębie ulicy Targowej, Sitarzkiej i Ofiar Katyńa o powierzchni 42 ha.

Mało kto wie, że w 1946 roku Zambrów liczył 4130 mieszkańców. Zniszczenia wojenne szacowano na ok. 43 proc. Impulsem rozwoju miasta stały się uruchomione w 1954 roku zakłady przemysłu bawełnianego, zatrudniające przeszło 3000 osób.

Życ z ludźmi w zgodzie

– Nie było jeszcze u nas wiejskiego zebrania. Wzięłam już z urzędu gminy dokumenty, dotyczące funduszu sołectkiego i z mieszkańcami zastanowimy się, na co przeznaczyć pieniądze. Myślę, że na plac zabaw, ale zdecydujemy o tym wszyscy – mówi sołtys Broku (gm. Wysokie Mazowieckie) Halina Kosowicz.

W Broku jest plac zabaw, altanka, ławki i stół. To miejsce można jeszcze wzbogacić.

We wsi nie ma świetlicy ani remizy. Zimą i jesienią sołtys Kosowicz organizuje zebrania w swoim domu. Teraz, kiedy jest ciepło, planuje spotkanie na placu zabaw w altance.

Jest sołtysiem piątą kadencję. W kolejnych wyborach nie miała ani żeńskiej, ani męskiej konkurencji.

– Co trzeba robić, żeby ludzie wybierali? Współpracować, rozmawiać, żyć z ludźmi w zgodzie – mówi sołtys Halina Kosowicz.



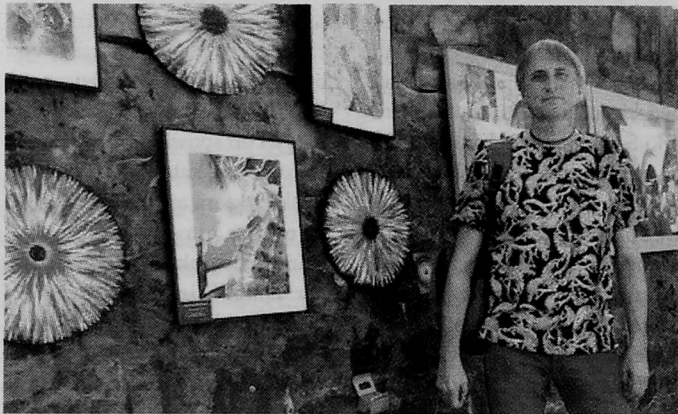
Kobiety wyszły w pole z grabiami, mężczyźni z kosami i osekami. Stanęli przed łanem zboża i... w imię Boże, rozpoczęli żniwa. W przerwie posili się swoim jadem przyniesionym na pole... Działo się, oj działo (co zapowiadaliśmy tydzień wcześniej) w niedzielę w Zespole Szkół Rolniczych im. Stefanii Karpowicz w Krzyżewie w czasie zorganizowanego I Pikniku Rolniczego.

W Grzymałach potrzebny chodnik

– Nasza wieś leży przy drodze powiatowej. Natężenie ruchu jest duże. Od lat ubiegamy się o chodnik. Byłoby bezpieczniej dla wszystkich, a szczególnie dzieci, których we wsi jest sporo. Ale nasze starostwo biedne i pewnie ma inne zadania. Nasz chodnik to ciężki temat – mówi sołtys Grzymał (gm. Zambrów) Mariusz Uszyński.

Jest sołtysiem drugą kadencję. We wsi łatwiej z naprawą dróg gminnych i dróg do pól. W tym „łżejszym temacie” sołtys współpracuje z wójtem Jarosławem Kosem.

Żniwa w Grzymałach na półmetku. W ocenie sołtysa Uszyńskiego, na tegoroczny plon zbóż nie ma co narzekać, nie jest najgorszy.



Zambrowski artysta Włodzimierz Dąbkowski na wystawie plenerowej w Kanale Grodarz, towarzyszącej Festiwalowi Filmu i Sztuki Dwa Brzegi w Kazimierzu Dolnym, na której zaprezentował dwie swoje prace. Jego dorobek obejrzeć można na www.facebook.com/WlodekDab/.

Rocznica

1920



Mszą świętą w intencji ojczyzny w kościele rozpoczyna się w Dąbrówce Kościelnej obchody setnej rocznicy Bitwy Warszawskiej w gminie Szepietowo, w sobotę, 15 sierpnia (godz. 9.00). Potem złożenie kwiatów pod pomnikiem Orła Białego.

Most przez Brok

Trwa budowa mostu przez Brok w Krzeczkwie Gromadzinie. Będzie kosztował 1,5 mln zł (900 tys. unijnej dotacji), ma być gotowy do 31 listopada.

Urząd w Kuleszach zamknięty

Urząd Gminy i Ośrodek Pomocy Społecznej w Kuleszach Kościelnych z powodu pandemii są zamknięte. Możliwy kontakt telefoniczny i korespondencyjny.

Przejrzysta taca

Na remonty w kościele parafianie Szepietowa złożyli w ofierze 3 536 zł. Na sprzęt do koszenia trawy parafianie Sokół ofiarowali 7 360 zł.

Turniej

w Szumowie



Na Gminny Turniej Sołectw o Puchar Wójta Gminy Szumowo oraz na koncerty zespołu Skowronki (godz. 18.30), Krystyny Giżowskiej (godz. 20.00) i Mega Stars (godz. 21.00), zaprasza wójt gminy Szumowo Jarosław Cukierman w sobotę, 15 sierpnia (początek godz. 16.00).

Dożynki

w Kołakach Kościelnych

Na dożynki w Kołakach Kościelnych zapraszają wójt Sylwester Jaworowski i proboszcz ks. Henryk Dąbrowski w sobotę, 15 sierpnia. Msza święta (godz. 12.00). Po niej zabawy dla dzieci i turniej piłki nożnej o puchar wójta (godz. 14.00, boisko szkolne).

Plac zabaw

w Sędziwujach

Plac zabaw z huśtawkami i karuzelą dla dzieci oraz dla dorosłych siłownia plenerowa są już do dyspozycji mieszkańców Sędziwuj (gm. Zambrów).

Co się dzieje w Spółdzielni Mleczarskiej „Mlekpól” w Grajewie? Tydzień temu opublikowaliśmy „List rozpaczy” ośmiu imiennie podpisanych członków Rady Nadzorczej do ministra rolnictwa.

Dziś do spółdzielców skierowali

List do sumienia

Siedem pytań

W związku ze zwołaniem w środku kadencji Zebrania Rejonowych Spółdzielni Mleczarskiej „Mlekpól” w Grajewie z porządkiem obrad, uzupełnienia porządku obrad Zebrania Przedstawicieli w sprawie odwołania części członków Rady Nadzorczej oraz części delegatów na Zebranie Przedstawicieli” oraz „odwołania nas jako delegatów” chcielibyśmy przedstawić przyczyny tak nerwowego działania Zarządu, czyli dążenia do odwołania części Rady Nadzorczej oraz części delegatów w środku kadencji.

Otóż ośmiu członków Rady Nadzorczej na forum publicznym i w ramach Rady Nadzorczej domagało się wyjaśnienia przez Zarząd SM Mlekpól kwestii:

1. Zarząd oraz pracownicy SM Mlekpól otrzymali za ubiegły rok wysokie 13 pensje, a rolnicy dostali podwyżkę ceny mleka, którą można określić jako jałmużnę, w wysokości 10 gr do 1 litra mleka, z czego 5 gr zostało przeznaczone na poczet udziałów.
2. Postulowania, aby wynagrodzenie Prezesa i Członków Rady Nadzorczej było powiązane z ceną mleka. Dziś tak nie jest.
3. Postulowania, aby udziały były wypłacane byłym członkom nie dopiero po 5 latach (w praktyce jest to 6 lat), ale po 20 proc. rocznie od momentu nabycia praw do zwrotu udziałów.
4. Okoliczności zakupu luksusowych samochodów dla pracowników Spółdzielni. Niżej podpisani podejmowali próby ustalenia, ile one kosztowały, komu zostały przydzielone, czy była potrzeba ich zakupu i z czego ona wynikała.
5. Okoliczności, że właściciel firmy transportowej jest jednocześnie kierownikiem Działu Logistyki SM „Mlekpól” i powstałych w związku z tym wątpliwości, jak to się ma do ochrony interesów Spółdzielni.
6. Okoliczności dotyczących inwestycji w proskownię w Mrągowie, w szczególności podejmowania



Fot. pixabay

prób ustalenia, jaki był pierwotny i ostateczny termin zakończenia budowy, pierwotne i końcowe koszty, w jakiej wysokości wystąpiły straty i opóźnienia i kto jest za to odpowiedzialny?

7. Nakładania wysokich kar umownych na Członków Spółdzielni, którzy kończą produkcję rolną i w związku z tym dążą do zakończenia współpracy ze Spółdzielnią. (...).

Jeśli Zarząd nie ma nic do ukrycia, niech pokaże dokumenty finansowe, bo cały czas słyszymy, że cena mleka nie może być wyższa, gdyż sytuacja Mlekpolu jest zła. Niech zatem Zarząd pokaże, z czego wynika tak zła sytuacja Spółdzielni i czy zamiast podwyższenia pensji dla Zarządu oraz zamiast kupowania drogich samochodów dla kadry zarządzającej, nie można tych pieniędzy przeznaczyć na wyższą cenę mleka. Chcielibyśmy, aby Szanowni Koledzy mieli te informacje przed podjęciem uchwały w sprawie naszego odwołania o tym, co dzieje się w naszej Spółdzielni nie tylko od Zarządu i pozostałej części Rady Nadzorczej, która działała pod dyktando Pana Edmunda Borawskiego, nie wykonując swoich obowiązków, do których zostali powołani.

Józef Miszkiewicz, Grzegorz Zyskowski, Bogusław Marchel, Mariusz Karwowski, Zbigniew Kalinowski, Michał Krajewski, Zenon Kubrowski, Andrzej Szulc.
(Skróty i punktacja od redakcji).

Nie chcę być prezesem!

(Oświadczenie posła)

W związku z docierającymi do mnie pogłoskami, związanymi z napiętą ostatnio sytuacją w podlaskich spółdzielniach mleczarskich informuję, że nie zamierzam ubiegać się o stanowisko prezesa w żadnej z nich. Nie rozważam również zmiany przynależności politycznej oraz nie uczestniczę w żadnych targach ani negocjacjach, w których ceną mogłaby być taka zmiana. Jestem i do końca kadencji pozostanę posłem na Sejm RP z ramienia Polskiego Stronnictwa Ludowego. Na najbliższym Zjeździe Wojewódzkim PSL zamierzam także starać się o reelekcję na stanowisku prezesa podlaskich struktur regionalnych.

Swoją obecną pracą parlamentarną, a także wcześniejszym zaangażowaniem zawodowym, społecznym i politycznym, starałem się wspierać podlaskich rolników i budować rozwój podlaskiej wsi. To moja najważniejsza misja, której jestem i będę wierny, pracując w Sejmie RP na rzecz rozwoju infrastruktury, wsparcia dla rolnictwa oraz spółdzielczości.

Bardzo doceniam wkład podlaskiej spółdzielczości mleczarskiej w rozwój naszej regionalnej gospodarki. Zapewniam, że nasi rolnicy i spółdzielcy mogą liczyć na moje wsparcie, niezależnie od tego, czy zarząd danej spółdzielni będzie reprezentował partię polityczną czy nie i jaka to ewentualnie będzie partia.

Uważam, że takie gospodarze perły, jakie mamy w Podlaskiem, budowane ciężką pracą i znojem przez pokolenia spółdzielców, zasługują na wsparcie ponad podziałami. Jednocześnie zgodnie z przepisami prawa spółdzielczego spółdzielnia jest dobrowolnym zrzeszeniem nieograniczonej liczby osób, o zmiennym składzie i zmiennym funduszu udziałowym, które w interesie swoich członków prowadzi wspólną działalność gospodarczą, a majątek spółdzielni jest prywatną własnością jej członków, a nie zarządu, w związku z tym głos rolnika powinien być słyszalny i szanowany.

Nawiązując do mojego hasła wyborczego: chcę, aby podlaskie rolnictwo oraz spółdzielczość znaczyły jeszcze więcej.

Stefan Krajewski
(Tytuł od redakcji).

„Kontakty” do „Mlekpolu”

Po publikacji „Listu rozpaczy”, otrzymaliśmy pismo Biura prasowego SM Mlekpól: „Szanowni Państwo, w związku z zamieszczeniem w tygodniku „Kontakty” (wydanie z datą 09.08.2020) fragmentów listu członków Rady Nadzorczej Spółdzielni Mleczarskiej „Mlekpól” w Grajewie do Ministra Rolnictwa Jana Krzysztofa Ardanowskiego informujemy, iż ww. list zawiera nieprawdziwe informacje, domniemania oraz nosi znamiona zniesławienia. Jednocześnie zastosowane przez redakcję śródtytuły podkreślają negatywny wydzźwięk nieprawdziwych informacji wykorzystanych w treści listu.

W przypadku przygotowywania przyszłych artykułów dot. Spółdzielni Mleczarskiej „Mlekpól” w Grajewie pozostajemy do Państwa dyspozycji, gotowi przekazać stanowisko Spółdzielni. Z wyrazami szacunku”.

Uprzejmie prosimy więc o konkretne odniesienie się do zarzutów, zawartych w 7 punktach publikowanego powyżej listu członków Rady Nadzorczej.

Stanowisko „Mlekpolu” opublikujemy w najbliższym numerze po jego otrzymaniu.

Skrzydliłam męża i dzieci, bo wszystko poświęcałam jednemu synowi, a on mnie sponiewierał

1.

Anna z okolic Zambrowa wzięła w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku po rodzicach gospodarkę. Z jej rodzeństwa nikt nie chciał grosza spłaty. Żyjąc w miastach, jeszcze jej pomagali i cieszyli się, że sobie radzi. Po 20 latach harówki mieli z mężem 5 ha więcej, nowy dom, zabudowania gospodarskie, inwentarz i maszyny. Wychowali 4 dzieci.

– Było ciężko. Czasem wszystko, co się upracowało, trzeba było oddać do banku na spłatę pożyczek. Plakałam i płaciłam – wspomina.

Z czasem został przy nich Marek, który od małego pracował na gospodarce.

Na Śląsku kończył naukę młodszy Karol.

Dużo jej znajomych zaczęło wyjeżdżać do pracy sezonowej we Włoszech. Anna też pojechała.

– Jak coś zarobię, kupimy lepsze maszyny, będziemy gospodarować nowocześnie – powiedziała.

Poszczęściło się jej, znalazła stałą pracę. Im dłużej była we Włoszech, tym więcej chciała zarobić, żeby mieć na gospodarkę. Do domu przyjeżdżała na miesiąc, dwa w roku.

Karol, choć wykształcił się na drzewiarza, nie poszedł do pracy.

– Łobuzować zaczął. Przed prawem uciekł do siostry w Szwecji. Potem za jej pieniądze pojechał do Grecji, gdzie niby miał znaleźć sobie pracę – opowiada Anna.

W Grecji Karol miejsca też nie zagrzał. Wrócił do Polski z poznaną tam Jolką. Urodził się im synek. Wzięli cywilny i zamieszkali u rodziny Jolki w Ostrowi Mazowieckiej. Wtedy Karol zaczął wydzwaniać do matki do Włoch i prosić, by przyjechała do domu. Jak się okazało, teściowie Karola po miesiącu wyrzucili ich z domu. Karol z Jolką i dzieckiem zjawili się pod Zambrowem. Nie mieli grosza i ścigali ich wierzyciele.

– Wszystkie ich długi spłaciłam. Namówiłam, żeby wzięli kościelny ślub i ochrzczili dziecko. Za wszystko zapłaciłam. Obiecywali, że będą pracować na gospodarce. Ale po pewnym czasie wrócili do Ostrowi. Karol dalej do mnie wydzwaniał i wyciągał pieniądze.



Fot. Facebook

Zaślepiąca

2.

10 lat temu Anna zachorowała. Aby uzyskać rentę chorobową, musieli z mężem pozbyć się hektarów! Postanowili odpisać ziemię darowizną na Karola i Jolkę!

– Nie myślałam w tym momencie, co się stanie ze mną, mężem i synem Markiem. Jakieś zaślepienie mnie naszło. Byłam przekonana, że będziemy razem żyć i razem pracować na gospodarce, jak za czasów, gdy ja byłam młoda i rodzina była jednością – płacze.

Pod rządami Karola (Anna znów wyjechała do Włoch, gdzie pracowała jako opiekunka starszego człowieka) w domu powstały konflikty między nim i jego żoną a ojcem i Markiem. Gdy przyjeżdżała z Włoch, musiała płacić długi, bo Karol nigdy za nic nie płacił. Pięć lat później na prośbę Karola przekazała mu dom oraz zabudowania gospodarskie za dożywocie.

Pracowała we Włoszech i zaczęła za zarobione pieniądze budować drugi dom. Dla... Karola, Jolki i ich dzieci. Przesyłała Karolowi pieniądze na budowę. Nidy nie mogła się doliczyć, czy wydał je zgodnie z przeznaczeniem. Gdy przyjeżdżała, nie było dla niej miejsca, nie miała gdzie rozpakować walizki. Ale wierzyła wciąż, że będzie dobrze.

3.

Dwa lata temu zmarł mąż. Dowiedziała się o tym we Włoszech od córki okrężną drogą przez Szwecję. Po pogrzebie Karol zaczął się domagać, żeby przepisała na niego także dom w budowie. Wtedy pierwszy raz powiedziała „nie”. Karol szantażował ją, że jeśli nie odda mu domu, może sama w nim mieszkać, bo on z rodziną się do niego nie wprowadzi. Zbuntowała się.

– Wreszcie do mnie dotarło, że traktuje mnie gorzej, niż śmiecia – mówi.

Postanowiła w sądzie dochodzić cofnięcia darowizny ziemi i anulowania umowy dożywocia. Gdy wniosła pozew, nieoczekiwanie dowiedziała się, że Karol po kryjomu przed nią sprzedał ziemię oraz wyprzedał majątek ruchomy! Z Jolką oraz dziećmi wyniósł się do Ostrowi! Nie dość tego. Szukając prawnika, wpadła w szpony oszusta i jak doszło co do czego, przyznał się, że do sądu z nią iść nie może, bo nie ma takich uprawnień. Poszła sama. Chciała wytłumaczyć, jak wszystko oddawała synowi, jak dla niego pracowała we Włoszech, jak bardzo ją oszukał i skrzywdził. Ale potrafiła tylko bezładnie wykrzykiwać swo-

je krzywdy i płakać. Adwokat Karola wezwał wielu świadków, którzy, ku zdumieniu Anny zaświadczyli, że Karol był dobrym gospodarzem, a jego matka awanturnicą, która ubliżała mu i nie dała gospodarzyć! Sąd oddalił jej pozew...

4.

Już nie wyjeżdża do pracy do Włoch. Jest zbyt stara i zbyt chora. Siedzi w pustym domu, który nie jest jej, tylko Karola. W sąsiednim pokoju siedzi jej syn Marek. Niedaleko stoi niedokończony dom, jej ostatni dar dla rodziny. Zgodnej, kochającej się i wspierającej. Rodziny z jej marzeń. Nie ma za co go dokończyć.

Karol po spieniężeniu majątku i wyjeździe do Ostrowi, nie odzywa się.

– Nie będzie mnie dochowywał, nie pozwolę na to! – powtarza i szukuje się do ponownej walki o unieważnienie umowy dożywocia.

Boli ją serce i jest jej wstyd... głupoty.

– Kto by pomyślał, że rodzony syn zrobi ze mnie śmiecia. Ja dla niego skrzywdziłam męża i pozostałe dzieci. Kto by pomyślał, proszę pani, kto by pomyślał...

ANNA DYLEWSKA



Lipiec 1996: Stanisław Powichrowski przed domem, w którym schronił się przed Kozakami. Zmarł 5 lat po rozmowie z reporterką „Kontaktów”, 4 października 2001

Ostatni świadek

1.

Nazywam się Stanisław Powichrowski. W Śniadowie mieszkam od urodzenia, a moja rodzina z dziada pradziada tu żyła.

Jestem jedynym naocznym świadkiem tej tragedii. Okropnie o tym opowiadać. Choć mam 93 lata, ciągle widzę tamten straszny obraz. W zaszniętej krwi przecięta młodość...

2.

Było lato, piękna pogoda, wczesne popołudnie 2 sierpnia 1920 roku. Na rynku w Śniadowie rozbiło się wojsko polskie. To byli uczniowie i profesoria ze szkół wyższych w Warszawie. Różne roczniki, tacy młodzi, dzieci. Spieszyli z odsieczą Łomży.

To była dziwna wojna. Nie było regularnego frontu. Bolszewicy tworzyli jakieś wyłomy, bandy wypadowe. Nasze wojsko jechało pociągiem. W Konarzycach zaczęli ich ostrzeliwać bolszewicy. Pociąg wycofał się do Śniadowa. Daleko od Łomży i bolszewików. Wydawało się, że bezpiecznie. Na rynku zrobiło się gwarno. Pamiętam głośnie, młodzieńcze śmiechy, głosy. Dowódca kazał żołnierzom

poustawiać karabiny w kozły. Jeden oparty o drugi. Tu miał być odpoczynek. Chłopcy pozdejmowali pasy, porozpinali się, niektórzy zdjęli mundury. Rozeszli się w różne strony. Poszli nad strugę, chłodzili się wodą, golili, myli, leżeli nad brzegiem, siedzieli w różnych miejscach na rynku.

3.

To musiała być jakaś zdrada. To nie mógł być przypadek: w pewnym



Zbiorowa mogiła 26 żołnierzy polskich na cmentarzu w Śniadowie, którzy zginęli 2 sierpnia 1920 roku (wiosną została odnowiona)

momencie od strony Nowogrodu nadciągnęli bolszewicy. Kozacy na koniach, a było ich około setki, śmigali szablami. Nikogo nie brali do niewoli. Kto znalazł się w zasięgu ostrza, zostawał. Siekli i cięli. To nie do opisanego. Przerażony zacząłem uciekać. Za mną Kozak na koniu. Strzelił do niego polski żołnierz. Dobiegłem do domu. Za chwilę wpadł za mną drugi Kozak. „Biełyje u was jest?“, zapytał i pobiegł dalej.

Strach było wychodzić z domu. Odgłosy galopujących koni, kozackie okrzyki, jęki rannych, wołanie żywych, ich różne prośby. Wołali „mamusiu, ratuj!“, „Matko Boska miej nas w opiece...“. Niektórzy nie zdążyli wypowiedzieć do końca zamierzonych słów. To wszystko trwało może dwie godziny, może trzy. Nikt nie wiedział, czy Kozacy zaraz nie wrócą, co jeszcze mogą zrobić... Nikt nie wychodził z ukrycia. Tak było do końca dnia. Tak było całą noc.

4.

Posiekane trupy całą noc leżały w różnych miejscach. Następnego dnia ludzie ostrożnie zaczęli wychodzić z domów. Nie było starszych mężczyzn, bo byli na wojnie. Ja miałem niespełna siedemnaście lat. Mieszkalem, tak jak teraz, w sąsiedztwie kościoła. Powiedział mi wtedy ks. Kamieński: „Ty tu chyba, Stanisławie, najmądrzejszy jesteś. Trzeba sprzątnąć te ciała i je pochować“.

Zaprząłem konia do wozu, zebrałem kilku kolegów: Bronka Jastrzębskiego, Heńka i Antka Galińskich, Zygmunta Krajewskiego, Nochima i Chaima, pamiętam tylko imiona tych dwóch Żydów. Nie wiedzieliśmy, od czego zacząć.

6.

Mogę dokładnie opowiedzieć, jak wyglądał każdy żołnierz.

Jeden miał odcięty każdy palec u rąk.

Inny piersi posiekane w kilku miejscach. Inny podcięte gardło.

Wtedy pierwszy raz w życiu zobaczyłem ludzki mózg, który wypłynął z tyłu głowy żołnierza.

Wszyscy byli złani krwią. Niektórzy bez mundurów, inni w pościelonych i zabrudzonych brunatnymi plamami.

Ciała były bez butów i w większości bez spodni, bo Kozacy zdążyli je ukraść.

Nie wiem, jak się nazywali ci żołnierze. Nikt nie miał odwagi sięgać do kieszeni ich mundurów. Wszystko było razem z ciałem i krwią. Może mieli przy sobie dokumenty?

Składaliśmy po trzy, czasem po cztery ciała na wóz i wieźliśmy na cmentarz. Tam koledzy kopali dół. Potem znów jechaliśmy na rynek, nad strugę, na skwerki, po innych. Jak trafiliśmy na rannego, zawoziiliśmy go do domu Sobolewskiego. Tam Żyd ich opatrywał.

7.

Na cmentarz trafiło dwudziestu pięciu. Leżeli obok siebie.

Jeden był podobny do Żyda. Ktoś zawołał rabina, okazało się, że tylko był podobny. Ksiądz Kamieński modlił się za zmarłych i odprawił wszystkie pogrzebowe ceremonie.

Przy pochówku pomógł kościelnicy Antoni Gwara.

Ciała układaliśmy w trzech rzędach, bo nie chciały się pomieścić w wykopanym dole. Mogiłę otoczyliśmy polnymi kamieniami. Postawiliśmy żelazny krzyż. Zawsze, gdy tam byłem, widziałem ten sam obraz.

Później przyjeżdżały rodziny zaginionych i dowiadywały się, dopytywali o tych zmarłych. Nie wiem, jak się nazywali. To byli polscy żołnierze, polskie wojsko. Mogę opowiedzieć, jak wyglądali po śmierci. Pamiętam każdego, którego wiozłem na wozie. Ale to tak okropnie o tym opowiadać...

8.

Zeznań Stanisława Powichrowskiego, naocznego świadka wielkiej kozackiej rzezi w Śniadowie 2 sierpnia 1920 roku, wysłuchała

MARIA TOCKA

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie
w „Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już
w czwartek rano!

BUDOWNICTWO

PRODUCENT SIATKI OGRODZENIOWEJ.

Bramy, słupki, PANELE
OGRODZENIOWE.
86/216 22 27, 604 231 333
www.siatki-stal.pl

(fak.00154/20-o-i)

NIERUCHOMOŚCI

Z powodu choroby zamienię M-3,
IV piętro, ul. Dmowskiego, Łomża,
na M-4 parter.

Tel. 603 – 446 – 934

(fak/sms)

Do wynajęcia plac pod komis.

Tel. 602 – 533 – 837

(p-001285-o)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam”
zamieszczamy bezpłatnie.

Treść można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.

com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

(fak/sms)

Oddam odzież używaną
i pierzynę.

Tel. 519 – 178 – 552

(o/b)

PRACA

Opieka Niemcy Legalnie.

Tel. 725 – 248 – 935

(fak.00162/20-o-i)

Firma REMAX

oferuje stałą lub wakacyjną pracę
w Niemczech bez znajomości
języka niemieckiego.

Poszukujemy osób do załadunku
paczek kurierskich, sortowania
surowców wtórnych,
pracowników śmieciarek.

Zapewniamy zakwaterowanie
i transport.

Telefon 727 – 001 – 704

(fak.00155/20-o)

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce „Przyjmę”
zamieszczamy bezpłatnie. Treść
można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.
com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

ROLNICTWO

Zakupię ciągniki Ursus, Zetor,
New Holland, Same Landini,
Massey Ferguson, Renault,
Foton, Farmtrac, Deutz Fahr,
John Deere, Pronar, Farmer itd.
każdy stan oraz prasy, belarki
Sipma, Maschio Feraboli, Gallignani,
Morra Carraro itd. Gotówka od ręki.
Dzwonić, pisać. Tel. 660 – 795 – 977

(fak/sms)

Rzeźnia kupi bydło pourazowe
do uboju z konieczności.

Tel. 511 – 075 – 866,

662 – 396 – 670

(fak.00131/20-o)

Kupię cielęta. Gotówka,
wyrejstrowanie.

Tel. 721 – 102 – 689

(fak.00141/20-o)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia,
soboty, niedziele, poniedziałki,
środy, czwartki – klimatyzacja,
DVD, 85 747 – 00 – 01,
602 – 664 – 771

(fak.00035/20-o-i)

Frankfurt n/Menam i okolice

– soboty, środy,

85 747 – 43 – 63,

602 – 681 – 677

(fak.00036/20-o-i)

USŁUGI

Malowanie dachów.

Tel. 668 – 141 – 137

(fak.00129/20-o)

Tygodnik KONTAKTY
to wydatek na prasę
raz w tygodniu
i wiesz wszystko
o regionie
plus kolorowy
magazyn
telewizyjny



wersja cyfrowa
dostępna na:
www.kontakty-tygodnik.com.pl



GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów

Najniższe CENY

Automatka do bram

Transport i montaż

GRATIS cały KRAJ

Dogodne RATY

WZMOCNIONE

86-225-23-11

85-733-60-26

29-642-34-61

87-735-13-65

83-411-91-50

512-853-323

www.konstal-garaze.pl



centrum kredytowe

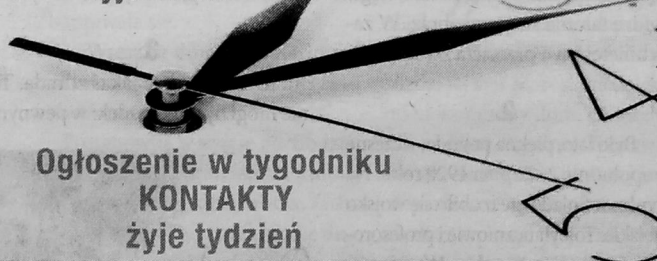
- nawet 300 000 zł w gotówce
- szybka decyzja kredytowa
- bez dokumentowania,
na co chcesz przeznaczyć kredyt

- gotówkowe
- konsolidacyjne
- hipoteczne
- dla rolnika
- dla firm
- chwilówki

Wysokie Mazowieckie, ul. Długa 8
tel. 505 725 110

Adamczuk Serwis Finansowy działa jako pośrednik kredytowy następujących banków: Allior Bank S.A., Getin Noble Bank S.A., Nest Bank S.A., Bank Pocztowy S.A., Santander Bank Polska SA. Sprzedaż produktów bankowych i pożyczkowych odbywa się również za pośrednictwem operatorów: Helikon, Dom Finansowy OS. W zakresie umów o współpracy z bankami i firmami pożyczkowymi Adamczuk Serwis Finansowy jest umocowany do: przedstawiania oferty kredytowej/pożyczkowej; przetwarzania danych, informacji i dokumentów dotyczących osób ubiegających się o kredyt/pożyczkę oraz przekazywania im informacji i dokumentów kredytowych; w niektórych przypadkach) podpisywania umów kredytowych/pożyczkowych i/lub wypłaty kwoty kredytu/pożyczki na podstawie otrzymanych pełnomocnictw; wyjaśniania przyczyn braku spłaty kredytu/pożyczki. Niniejsza oferta nie stanowi oferty w rozumieniu kodeksu cywilnego. Stan na dzień 10 kwietnia 2019 r.

Ogłoszenie w gazecie
żyje dzień.



Ogłoszenie w tygodniku
KONTAKTY
żyje tydzień

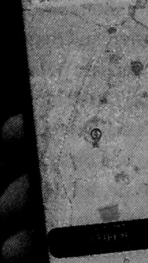
TAXI 19-191J
ROBIA MPT

POBIERZ Z
Google Play

Pobierz z
App Store

Najlepsza aplikacja w mieście

TAXI 19-191J
ROBIA MPT





**NAJLEPSZE
COŚ BY SIĘ
ZJADŁO**

**Z PIĄTNICY,
NO BO SKĄD.**



OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

Sprzedam Mercedes E200,
benzyna, stan bardzo dobry,
cena 8 000 zł do uzgodnienia,
tel. 503 - 862 - 612

(o/b)

Sprzedam przyczepkę
samochodową KM-200, (1990),
stan dobry, zarejestrowana,
ubezpieczona, cena 1 000 zł,
tel. 692 - 259 - 814

(o/b)

Sprzedam Fiat Tipo, (2018), salono-
wy, 2 komplety kół, zarejestrowany,
bezwypadkowy, benzyna,
cena 36 500 zł, tel. 502 - 729 - 020

(o/b)

Sprzedam Quad 110, cena 1 700 zł,
tel. 605 - 144 - 285

(o/b)

Sprzedam Suzuki SX-4, (2007),
benzyna, klimatyzacja, przebieg
204 000 km, cena 18 900 zł,
tel. 507 - 140 - 494

(o/b)

Sprzedam Opel Meriva, (2005),
cena 13 500 zł, tel. 572 - 656 - 784

(o/b)

Sprzedam Fiat Seicento, (2000),
benzyna, stan dobry, przebieg
109 000 km, cena 2 100 zł,
tel. 516 - 459 - 865

(o/b)

Sprzedam Toyota Land Cruiser,
125 KM, bardzo ładny stan,
klimatyzacja, ABS, diesel,
cena 21 000 zł,
tel. 507 - 274 - 440

(o/b)

Sprzedam Skoda Fabia, (2001),
1.4 benzyna, stan dobry, 75 KM,
kolor srebrny, cena 3 200 zł,
tel. 607 - 447 - 991

(o/b)

Sprzedam Alfa Romeo 156, (2006),
2.0 benzyna, stan bardzo dobry,
166 KM, cena 5 400 zł,
tel. 607 - 447 - 991

(o/b)

Sprzedam Audi A3 Sportback,
(2006), stan bardzo dobry, środek
czysty i zadbane, długie opłaty,
przebieg 284 000 km, diesel,
105 KM, cena 17 400 zł do
negocjacji,
tel. 530 - 430 - 101

(o/b)

Sprzedam Daewoo Matiz, (2005),
przebieg 50 000 km, wizualnie i
technicznie w stanie idealnym,
cena 4 000 zł do negocjacji,
tel. 513 - 202 - 757

(o/b)

Sprzedam Melex, bez silnika, stan
idealny, cena 1 500 zł,
tel. 609 - 320 - 169

(o/b)

Sprzedam Hyundai Terracan,
(2004), 2.9 crdi, stan dobry, opłaty
aktualne, sprawna klimatyzacja,
cena 9 999 zł, tel. 603 - 054 - 981

(o/b)

Sprzedam Audi A4, (1996), 1.8 ben-
zyna, 125 KM, opłaty do marca
2021 r., cena 3 200 zł,
tel. 603 - 054 - 981

(o/b)

Sprzedam Land Rover Freelander,
(2004), 2.0 diesel, 115 KM, auto
zarejestrowane, z aktualnym
przebiegiem i OC, cena 10 000 zł
do negocjacji,
tel. 604 - 419 - 650

(o/b)

Sprzedam Mazda Premacy, (2003),
w ciągłej eksploatacji, diesel,
przebieg 263 000 km, normalne
ślady użytkowania, cena 2 350 zł
do negocjacji,
tel. 576 - 127 - 183

(o/b)

Sprzedam motocykl Yamaha,
(1999), sprawny technicznie,
przygotowany do jazdy,
cena 8 500 zł do negocjacji,
tel. 606 - 380 - 199

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Golf 4,
(1999), zwykłe ślady użytkowania,
w dobrym stanie, wgniecenie na
lewym przednim błotniku, benzyna,
cena 3 200 zł do negocjacji,
tel. 514 - 878 - 423

(o/b)

Sprzedam Lublin skrzyniowy,
(1998), ciężarowy, cena 3 500 zł,
tel. 501 - 647 - 161

(o/b)

Sprzedam Volkswagen
Transporter, (2002), 2.5 TDI, diesel,
cena 12 500 zł,
tel. 728 - 008 - 074

(o/b)

Sprzedam Mini Cooper, (2005), w
bardzo dobrym stanie technicznym
i blacharsko-lakierniczym, benzyna,
90 KM, ABS, centralny zamek,
cena 11 900 zł,
tel. 694 - 500 - 515

(o/b)

Sprzedam Fiat Punto Evo, (2011),
benzyna, cena 17 800 zł,
tel. 785 - 642 - 439

(o/b)

Sprzedam Peugeot 206, (2003),
1.4, 75 KM, kombi, benzyna,
cena 4 900 zł do negocjacji,
tel. 662 - 015 - 935

(o/b)

Sprzedam Suzuki Grand Vitara,
(2007), diesel, w bardzo dobrym
stanie technicznym, auto sprawne,
4x4, 130 KM, cena 15 999 zł do
negocjacji, tel. 604 - 422 - 841

(o/b)

Sprzedam Skoda Octavia, (2005),
auto świeżo sprowadzone,
bezwypadkowe, z dobrym
wyposażeniem, benzyna,
cena 11 900 zł do negocjacji,
tel. 606 - 108 - 523

(o/b)

Sprzedam Ford Ka, (2000),
1.3 benzyna, klimatyzacja, auto
sprawne, ważne opłaty,
cena 1 550 zł do negocjacji,
tel. 694 - 704 - 453

(o/b)

Sprzedam Toyota Yaris, (2003),
cena 3 600 zł,
tel. 609 - 405 - 958

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat,
(2003), 1.9 tdi, 130 KM, kombi,
diesel, wspomaganie kierownicy,
centralny zamek, radio,
cena 6 200 zł,
tel. 512 - 576 - 250

(o/b)

Sprzedam Opel Astra II, (2003),
diesel, kombi, kolor srebrny,
nieuszkodzony, cena 5 900 zł do
negocjacji, tel. 668 - 010 - 728

(o/b)

Sprzedam Toyota Corolla, (2007),
2.0 D4D, ważny przegląd i
ubezpieczenie, diesel, przebieg
163 000 km, cena 16 500 zł do
negocjacji,
tel. 501 - 628 - 244

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Golf, (2009),
1.6 mpi + instalacja gazowa, ważne
opłaty, 102 KM, przebieg
184 000 km, cena 20 500 zł,
tel. 506 - 439 - 700

(o/b)

Sprzedam Toyota Avensis, (2006),
diesel, w ciągłej eksploatacji, auto
w pełni sprawne, bogate
wyposażenie, ważne opłaty,
cena 11 900 zł do negocjacji,
tel. 570 - 997 - 090

(o/b)

Sprzedam Mercedes C klasa,
(2005), 2.2 CDI, w bardzo dobrym
stanie technicznym, diesel, kolor
czarny, cena 8 500 zł do negocjacji,
tel. 798 - 162 - 898

(o/b)

Sprzedam Renault Laguna, (2002),
1.9 diesel, 120 KM, długie opłaty,
przebieg 280 000 km,
cena 2 500 zł,
tel. 694 - 044 - 700

(o/b)

Sprzedam Opel Insignia, (2011),
benzyna, 220 KM, stan bardzo
dobry, cena 38 000 zł do
negocjacji, tel. 503 - 795 - 943

(o/b)

Sprzedam Opel Meriva, (2004),
auto w pełni sprawne, odczepiany
hak, benzyna, minivan,
cena 6 400 zł do negocjacji,
tel. 501 - 385 - 565

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA
ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie
ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna niepro-
wadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **KONTAKTY, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą
wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz
sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

- | | | | |
|---|---|---|--|
| Sprzedam kombajn zbożowy Fahr, cena 7 000 zł do uzgodnienia, tel. 503 - 862 - 612 | Sprzedam siewnik do zboża, szerokość 3 m, z zaprawiarką, cena 10 500 zł, tel. 510 - 403 - 419 | Sprzedam opryskiwacz, 1 000 litrów, cena 8 000 zł, tel. 511 - 171 - 535 | Sprzedam pług, 3-skibowy, polski, stan bardzo dobry, cena 900 zł, tel. 508 - 100 - 783 |
| (o/b) | (o/b) | (o/b) | (o/b) |
| Sprzedam przyczepe, wywrotka, niemiecka, cena 7 000 zł do uzgodnienia, tel. 503 - 862 - 612 | Sprzedam ciągnik Fendt 311, (1989), stan bardzo dobry, cena 55 000 zł, tel. 693 - 608 - 443 | Sprzedam młynek do zboża, na jednej stopie, z silnikiem 11.5 kW, stan bardzo dobry, cena 1 550 zł, tel. 515 - 143 - 322 | Sprzedam ładowarkę, 2 cylindry, cena 23 000 zł, tel. 667 - 117 - 356 |
| (o/b) | (o/b) | (o/b) | (o/b) |
| Sprzedam ciągnik C-360, cena 16 000 zł do uzgodnienia, tel. 503 - 862 - 612 | Sprzedam jałozkę mięsna Limousine, cena 600 zł, tel. 514 - 272 - 392 | Sprzedam taśmociąg, 10 m, cena 2 000 zł, tel. 511 - 171 - 535 | Sprzedam kopaczkę do ziemniaków, (1986), mało używana, cena 2 150 zł, tel. 515 - 143 - 322 |
| (o/b) | (o/b) | (o/b) | (o/b) |
| Sprzedam siano w kostce, cena 4 zł za kostkę do uzgodnienia, tel. 503 - 862 - 612 | Sprzedam prasę kostkującą, sprawna, garażowana, cena 2 500 zł do negocjacji, tel. 606 - 500 - 163 | Sprzedam kombajn Claas Mercator 50, heder 3,60 m, silnik 4-cylindrowy Perkins, w bardzo dobrym stanie, garażowany, cena 18 500 zł do negocjacji, tel. 516 - 550 - 307 | Sprzedam belarkę Mora, cena 5 200 zł, tel. 518 - 060 - 136 |
| (o/b) | (o/b) | (o/b) | (o/b) |
| Sprzedam owies, cena 50 zł za kwintal do uzgodnienia, tel. 503 - 862 - 612 | Sprzedam kombajn New Holland, w dobrym stanie, sprawny, heder 4 m, hydrauliczny wysyp, cena 11 900 zł, tel. 515 - 395 - 992 | Sprzedam kosiarkę rotacyjną, cena 2 500 zł, tel. 667 - 479 - 183 | Sprzedam bronę talerzową Unia Grudziądz, szerokość 2,30 m, cena 2 700 zł, tel. 510 - 478 - 952 |
| (o/b) | (o/b) | (o/b) | (o/b) |
| Sprzedam wóz konny, koła gumowe oraz narzędzia rolnicze, konne, cena do uzgodnienia, tel. (86) 272 - 57 - 02 | Sprzedam siewnik Poznaniak, 2,70 m, cena 2 200 zł, tel. 515 - 395 - 992 | Sprzedam siewnik, stan bardzo dobry, cena 2 800 zł, tel. 667 - 479 - 183 | Sprzedam przyczepe, wywrotka, 6 ton, cena 10 000 zł, tel. 572 - 213 - 014 |
| (o/b) | (o/b) | (o/b) | (o/b) |
| Sprzedam kosiarkę Famarol Stupsk, (1989), cena 1 100 zł, tel. 693 - 608 - 443 | Sprzedam siewnik Kverneland, cena 17 000 zł do negocjacji, tel. 606 - 501 - 055 | Sprzedam talerzówkę, w bardzo dobrym stanie, w ciągłym użytku, cena 2 000 zł, tel. 505 - 334 - 854 | Sprzedam rozrzutnik 2-osiowy, z jedną taśmą, koła 11, stan dobry, garażowany, używany sporadycznie, blachy w stanie dobrym, sprawny, cena 3 300 zł do negocjacji, tel. 790 - 280 - 107 |
| (o/b) | (o/b) | (o/b) | (o/b) |
| Sprzedam kombajn Deutz Fahr M-900, w ciągłej eksploatacji, stan dobry, cena 20 000 zł do negocjacji, tel. 516 - 125 - 181 | Sprzedam zbiornik na mleko Alfa Laval, 650 litrów, cena 2 800 zł do negocjacji, tel. 781 - 028 - 188 | Sprzedam agregat, w stanie bardzo dobrym, gotowy do pracy, szerokość robocza 4,20 m, cena 5 900 zł, tel. 781 - 839 - 077 | Sprzedam rozsiewacz nawozów New Holland, szerokość 24 m, cena 1 200 zł, tel. 572 - 213 - 014 |
| (o/b) | (o/b) | (o/b) | (o/b) |
| Sprzedam siewnik do nawozów, lejek, stan dobry, cena 250 zł, tel. 692 - 259 - 814 | Sprzedam rozrzutnik obornika, rosyjski, stan techniczny bardzo dobry, garażowany, cena 3 200 zł do negocjacji, tel. 604 - 236 - 892 | | |
| (o/b) | (o/b) | | |
| Sprzedam przyczepe, do remontu, cena 3 000 zł, tel. 692 - 259 - 814 | Sprzedam siewnik do warzyw, cena 1 500 zł do negocjacji, tel. 515 - 092 - 334 | | |
| (o/b) | (o/b) | | |
| Sprzedam młynek bijakowy Bąk, z silnikiem 7.5 kW, w bardzo dobrym stanie, cena 1 000 zł, tel. 508 - 599 - 988 | Sprzedam zbiornik do mleka, nowa instalacja elektryczna, odzysk ciepła, cena 14 800 zł, tel. 531 - 606 - 532 | | |
| (o/b) | (o/b) | | |
| Sprzedam talerzówkę Akpil 18, stan bardzo dobry, cena 2 500 zł, tel. 660 - 529 - 185 | Sprzedam kopaczkę do ziemniaków, w pełni sprawna, cena 1 700 zł do negocjacji, tel. 516 - 550 - 307 | | |
| (o/b) | (o/b) | | |
| Sprzedam zgrabiarkę Metal Technik, (2017), jak nowa, cena 4 600 zł, tel. 660 - 529 - 185 | Sprzedam przyczepe do bel Autosan D-616, cena 14 700 zł, tel. 507 - 274 - 440 | | |
| (o/b) | (o/b) | | |
| Sprzedam bronę talerzową, 3 m, z hydrauliczną zmianą głębokości, cena 25 000 zł do negocjacji, tel. 607 - 089 - 288 | | | |
| (o/b) | | | |

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego: _____

Adres: _____

Tel.: _____

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis: _____

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

OBWIESZCZENIE Starosty Kolneńskiego

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j.: Dz. U. z 2018 r., poz. 1474 z późn. zm.) oraz art. 49, art. 61 § 1 i § 4 i art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 256 z późn. zm.) zawiadamia się, że w dniu 30.07.2020 r. Starosta Kolneński wszczął na wniosek Zarządu Powiatu Kolneńskiego, reprezentowanego przez Pełnomocnika – Pana Grzegorza Kulągowskiego, Dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg w Kolnie, postępowanie administracyjne w sprawie udzielenia zezwolenia na realizację inwestycji drogowej pod nazwą: „Rozbudowa drogi powiatowej nr 1890B od dr. 647 – Kolimagi – Gietki – Piasutno – dr. 1891 B łączącej m. Kolimagi i Gietki, od km 2+294,00 do km 5+960,51” o łącznej długości 3666,51 m oraz zatwierdzenia projektu podziału nieruchomości.

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI OBJĘTYCH INWESTYCJĄ:

Działki drogowe o nr ew.: 150, 303, 153, 165 – obręb Kolimagi, gm. Kolno, 141/252, 140/251, 139/250 – obręb Pupki, gm. Turośl, 149, 259 – obręb Gietki, gm. Kolno.

Działka do zajęcia czasowego nr ew.: 185/2 – obręb Gietki, gm. Kolno.

Działki do przejęcia w części, powstałej w wyniku podziału nieruchomości (w nawiasie dotychczasowy nr nieruchomości) o nr ew.: **177/4** (177/1), **177/5** (177/1), **177/6** (177/1), **177/7** (177/1), **177/8** (177/1), **177/10** (177/2), **177/12** (177/3), **182/3** (**182/1**), **182/4** (182/1), **182/6** (182/2) – obręb Pupki, gm. Turośl, **406/1** (406) – obręb Niksowizna, gm. Kolno, **184/3** (184/1), **184/4** (184/1), **184/7** (184/2), **206/1** (206) – obręb Gietki, gm. Kolno.

Z aktami w/w. sprawy pozostałe strony mogą zapoznać się w Starostwie Powiatowym w Kolnie, ul. 11 Listopada 1, 18-500 Kolno (pok. 203, tel. 862784885), w terminie 14 dni od dnia obwieszczenia w prasie lokalnej.

OBWIESZCZENIE Wójta Gminy Wysokie Mazowieckie

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. 2020 poz. 293 z późn. zm.)

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Gminy Wysokie Mazowieckie uchwały nr 113/XVI/20 z dnia 16 czerwca 2020 roku o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów miejscowości Osipy-Zakrzewizna. Obszar objęty niniejszym planem został przedstawiony na załączniku graficznym do uchwały.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego oraz prognozy oddziaływania na środowisko w kancelarii Urzędu Gminy Wysokie Mazowieckie, ul. Mickiewicza 1 A, pokój nr 1, 18-200 Wysokie Mazowieckie, w terminie do dnia **11.09.2020 r.** w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub drogą elektroniczną na adres gminawysokiemazowieckie@gmwm.pl, bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, fax: 86 275 7450.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Jednocześnie stosownie do art. 39 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jedn. Dz. U. 2020, poz. 283 z późn. zm.) zawiadamiam o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko do ww. projektu planu miejscowego oraz informuję, że wnioski mogą być składane w formach przewidzianych w art. 40 wyżej cytowanej ustawy.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Wysokie Mazowieckie. Wnioski złożone po upływie terminu pozostawia się bez rozpatrzenia.

Zamawiaj więcej płacąc mniej!

teraz pakiety promocyjne

dla wszystkich formatów odbitek

zdjęcia 10x15 już od **0,49zł**

foto gabs digital ŁÓMŻA, STARY RYNEK 16

Kodak Express
ŁÓMŻA, DMOWSKIEGO 1B Digital Solutions

Splonął dom, potrzebna pomoc

Splonął dom, budynek inwentarski i gospodarczo-garażowy (połączone ze sobą) w Małym Płocku w niedzielę w nocy.

Rodzina opuściła domu, zanim przyjechali strażacy, ale jeden z domowników poparzył sobie ręce podczas próby gaszenia pożaru. Spaliło się całe wyposażenie domu oraz wszystkie rzeczy (ubrania, sprzęty, meble).

Dom trzeba całkowicie wyremontować. Potrzebne są materiały budowlane, okna, drzwi oraz żywność, odzież i rzeczy codziennego użytku dla pogorzalców. Nie mają kanap do spania, pościeli, ręczników.

Ogień opanowali strażacy PSP i OSP z Kolna, Czerwonego, Stawisk, Małego Płocka i Kątów.

Ośrodek Pomocy Społecznej w Małym Płocku zaapelował o pomoc: „Prosimy o choćby najmniej-



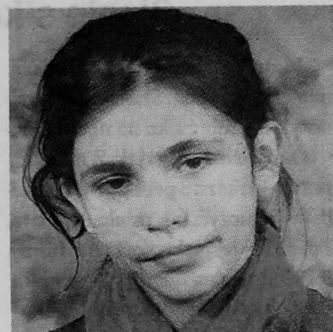
sze wsparcie, za które już teraz bardzo dziękujemy”.

Pieniądze można przekazać na specjalnie utworzony rachunek bankowy dla rodziny: BS 17 8754 0004 0132 0284 2000 0020 z dopiskiem Waldemar Adam Alicki.

Więcej informacji: Ośrodek Pomocy Społecznej w Małym Płocku, tel. 86 279 13 04 lub tel. 86 279 17 81.

Już trwa zbiórka żywności i środków czystości w sklepach w Małym Płocku. Fot. PSP Kolno.

Gdzie jest Natalia?



Natalia Gacka (lat 16) z Zambrowa w piątek, 17 lipca wyszła z domu i do dzisiaj nie powróciła ani nie nawiązała żadnego kontaktu z rodziną.

Natalia ma około 175 cm wzrostu, szczupłą budowę ciała, włosy ciemne do ramion, oczy brązowe. Ubrana była w bordową bluzę, czarne spodnie i jasnoszare buty sportowe.

Ktokolwiek widział ją lub może pomóc w ustaleniu jej losu, proszony jest o kontakt z policją, tel. 112. Fot. policja.

Pijany w quadzie

Prawie 2 prom. miał w organizmie kierowca (54 lata) quada, którego w okolicach Śniadowa zatrzymali łomżyńscy policjanci. Na dodatek, na ich widok zaczął uciekać, nie miał przy sobie prawa jazdy ani kasku, a quad nie był zarejestrowany. Stanie przed sądem.

Oplem w drzewo

Zjechał z drogi i uderzył w drzewo na drodze do Sambor (gm. Wizna), kierując oplem astrą. Był trzeźwy i jechał sam. Choć odniósł jakieś obrażenia (ślady krwi na poduszce powietrznej i karoserii) zdecydował, że nie chce jechać do szpitala.

Bezmyślny wandal

23 uszkodzonych samochodów w Białymstoku może mieć na sumieniu młody (23 lata) mieszkaniec miasta. Wpadł po tym, jak dyżurny komendy policji otrzymał zgłoszenie, że w centrum ktoś niszczy zaparkowane auta. Niedługo potem wandal został zatrzymany. Był pijany. Może mieć na koncie zniszczenie 23 pojazdów (porysowany lakier, uszkodzone lusterka, przebite opony).

Splonęło audi w Tarnowie

Ogień, który nagle pojawił się w komorze silnika jadącego przez Tarnowo (gm. Miastkowo) audi zniszczył je tak, że nie nadaje się do dalszej eksploatacji. Kierującą z pomocą ruszyli świadkowie. Wypalony wrak dogasili strażacy.

Recydywista schwyty w Zbójnej

Pijany (1,5 prom.) mieszkaniec (47 lat) Łomży z dożywotnim sądowym zakazem prowadzenia pojazdów mechanicznych, wsiadł jednak w opla i popędził przed siebie. Gdy w Zbójnej próbował zatrzymać go do kontroli patrol, dodał gazu, potem zjechał na łączkę, z której nie miał szans wyjechać i po chwili szedł już prowadzony za kark przez policjanta do stojącego nieopodal stacji paliw radiowozu. Za taką drogową recydywę najprawdopodobniej trafi za kratki.

6 rannych!

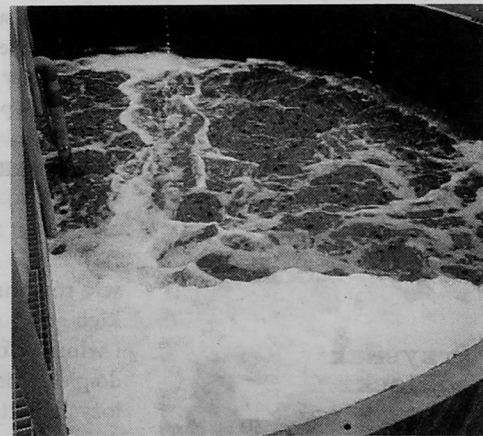
Kobieta (41 lat), kierująca citroenem, jej mąż (39 lat) i dwoje dzieci (3 i 8 lat) trafili do szpitala po zderzeniu z volvo w Kumiałach na trasie Augustów – Białystok, którego kierowca nieoczekiwanie pojechał na czołówkę. Sprawca (70 lat) i pasażerka (68 lat) volva także zabrani zostali do szpitala.

Wpadł do basenu ze ściekami w oczyszczalni SM Mlekpól w Grajewie, zachłyśnięty się fekaliami i po trzech tygodniach zmarł Koszmar w oczyszczalni

Śledztwo w „sprawie niedopełnienia w dniu 12 czerwca 2020 roku w Grajewie obowiązku zapewnienia bezpieczeństwa i higieny pracy i narażenia pracownika na niebezpieczeństwo utraty życia, następstwem czego było nieumyślne spowodowanie śmierci Stanisława L.”

wszczęła Prokuratura Rejonowa w Grajewie.

Jak informuje Prokuratura Okręgowa w Łomży, „w toku postępowania ustalono, iż na terenie oczyszczalni ścieków w Grajewie, należącej do Spółdzielni Mleczarskiej „Mlekpól”, podczas wykonywania prac demontażowych konstrukcji wspornych aeratów statycznych doszło do zdarzenia polegającego na pęknięciu drabiny, na której stał pracownik Stanisław L., w wyniku czego wpadł do basenu ze ściekami. W wyniku zachłyśnięcia



się fekaliami zaczął słabnąć, po czym został zabrany przez karetkę pogotowia do Szpitala Ogólnego w Grajewie, gdzie zmarł w dniu 1 lipca 2020 roku. W toku oględzin zewnętrznych i zewnętrznych zwłok, przeprowadzonych przez biegłych z Zakładu Medycyny Sądowej UM w Białymstoku, stwierdzono makroskopowo krwawienie z przewodów pokarmowego przy współistniejącym zapaleniu płuc”.

Śledczy czekają jeszcze na wyniki zleconych badań histopatologicznych. (Fot. ilustracyjne).

Poradnia psychologa

Ciągle sika w majtki!

Mam dwojkę dzieci, młodszą ma teraz trzy lata. Starsza córka nauczyła się robić siku na nocnik, nawet nie wiem kiedy i jak. Z młodszą mamy straszne problemy. Zaczęliśmy ją uczyć, jak miała dwa lata. Zdjęliśmy jej pieluszkę i mówiliśmy, żeby siadała na nocnik. Wydawało się, że wszystko pójdzie dobrze, bo zaczęła wołać. Ale gdy już niby się nauczyła, to nagle zaczęła znowu sikać w majtki. I to chyba z lenistwa, bo na przykład, nie przerywa zabawy, żeby się wysikać, a potem jest już za późno. Wymyślaliśmy jej za to różne kary. Córeczka za każdym razem obiecuje, że już będzie mówić, ale następnym razem historia się powtarza. W przedszkolu normalnie idzie do ubikacji, a w domu odstawia nam takie cyrki. Jak sobie z tym poradzić?

Anna

Uczenie niektórych dzieci przynosi szybko dobre rezultaty, uczenie innych jest trudne. Nie ma porównania między młodszą i starszą córką. One są wychowywane w inny sposób: wy jako rodzice macie więcej doświadczenia, wychowując drugie dziecko, pewnie macie także mniej czasu dla drugiego, niż mieliście dla pierwszego, pod wpływem wychowania starszej córki nauczyliście się nowych zachowań rodzicielskich itp. Także dla obu dzieci rodzina, w której się wychowują jest inna. Starsza córka była przez pe-

wien czas wychowywana jako jedy-naczka, dla młodszej rodzina zawsze składała się z trzech osób. Dzieci różni się też wrażliwością: dla jednych nacisk na pęcherz jest bardzo łatwy do zidentyfikowania, dla innych prawie nieodczuwalny.

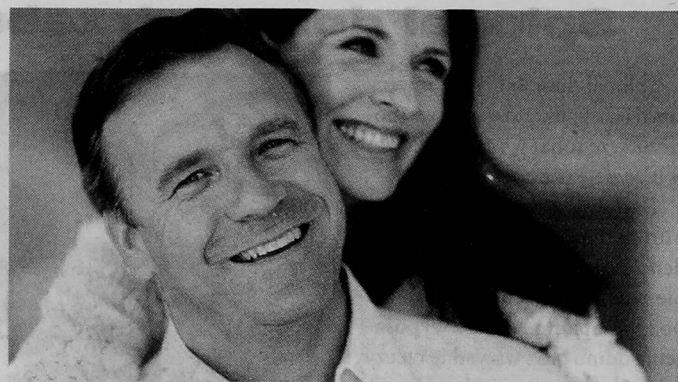
W psychologii zakłada się, że nawet pięcioletnie dzieci mają jeszcze prawo moczyć się i mieć kłopoty z kontrolowaniem zwieraczy. Pani córka ma jeszcze czas.

Trzeba także wziąć pod uwagę to, że okres uczenia dziecka siadania na nocnik zbiega się zwykle z tak zwanym wiekiem oporu. Między pierwszym a trzecim rokiem życia dzieciom szczególnie zależy na robieniu różnych rzeczy po swojemu i mają skłonność do robienia na przekór. Paradoksalnie, im silniejsza presja, tym silniejszy opór.

Zachowania córki wyglądają jak „robienie na złość”. W istocie rzeczy jednak jest to odruchowy opór dziecka w sytuacji przymusu. Ponieważ córeczka potrafi w różnych okolicznościach kontrolować swoje potrzeby fizjologiczne, to najlepszą strategią w tym wypadku jest nie tyle stosowanie jakichś surowych kar, co raczej „marudzenie”: powtarzanie w kółko, że należy pamiętać o sikaniu na nocnik. To potrwać może, niestety, dość długo.

DR MARCIN FLORKOWSKI
psycholog

wię równomiernie ze wszystkich stron solą oraz pieprzem i włożyć do rękawa foliowego do pieczenia. Do miseczki przełożyć musztardę, dolać olej, dodać paprykę w proszku. Cebulę obrać i drobno posiekać, dodać do miseczki. Czosnek przecisnąć przez praskę do miseczki z pozostałymi składnikami marynaty. Wszystko dokładnie wymieszać. Powstałą marynatą obłożyć wierzch mięsa. Rękaw zawiązać, włożyć do naczynia żaroodpornego i wstawić na kilka godzin do lodówki. Po tym czasie piec szynkę w piekarniku 1 godzinę i 40 minut w temp. 180 stopni. Można ją podać od razu po upieczeniu, krojąc na grubsze plasty i polewając powstałym podczas pieczenia sosem.



Pytanie intymne

Jesteśmy w średnim wieku, a mój mąż już miewa męskie kłopoty. Widzę, jak go to męczy. Doszło do tego, że kładzie się coraz później spać, jakby czekał, aż zasną. Powinien pójść do lekarza?

Elżbieta

Męskie problemy ze wzwodem pojawiają się w różnym wieku. Najczęściej nie jest to objaw żadnej choroby, tylko wynik tempa życia, stresu, przemęczenia. Nie ma co panikować. Każdy mężczyzna może sam się sprawdzić, czy przyczyną jego kłopotów jest tylko pod-

łoże psychiczne i przemęczenie, czy coś niepokojącego dzieje się w organizmie. Należy obserwować, czy w czasie snu i po przebudzeniu występuje wzwód. Jeśli tak, to gdy zniknie powód stresu, rozwiąże się jakiś poważny problem, będzie chwila na wypocinek fizyczny, wszystko wróci do równowagi. W wyjątkowych przypadkach, gdyby niepokojący stan się wydłużał, będzie trzeba udać się do lekarza, bo kłopoty z erekcją mogą być związane z chorobą albo występują jako uboczny skutek działania leków.

Lekarz domowy

Od urodzenia mam wadę zgryzu. Teraz córce wyszły już prawie wszystkie ząbki i nachodzą na siebie. Jak jej pomóc, czy potrzebny jest drogi aparat?

Iwona

Aby ukształtować prawidłowy zgryz, trzeba dziecku podawać do jedzenia produkty twarde, które będzie musiało dłużej gryźć, na przykład skórkę od chleba. Przy takiej gimnastyce szczęki dobrze się rozwiną i będzie miejsce dla stałych zębów, żeby nie nachodziły na siebie. O tym, czy potrzebny

jest aparat, może zdecydować lekarz ortodonta.

Wadę zgryzu u dzieci do 12 lat można skorygować aparatem ruchomym, które dziecko powinno zakładać na noc i w dzień na 6-8 godzin. Nie wolno robić kilkunastodniowych przerw, bo leczenie ortodontyczne nie przyniesie efektów. Dzieciom do 13 roku życia przysługuje bezpłatnie jeden aparat ruchomy.

Zęby można wyprostować także starszemu dziecku i dorosłym, ale wtedy około dwa lata trzeba nosić aparat stały, za który trzeba zapłacić.

Pod paragrafem

Właśnie jestem po rozwodzie. Nie chcę nosić dalej nazwiska byłego męża, bo mam przykre skojarzenia. Jak wrócić do swojego rodzowego nazwiska?

Anka

Zmiana nazwiska może nastąpić w ciągu trzech miesięcy od dnia uprawomocnienia się wyroku rozwodowego. Zmianę załatwia się w urzędzie stanu cywilnego. Trzeba zabrać ze sobą dokumenty: dowód osobisty (do wglądu), odpis skrócony aktu małżeństwa z adnotacją o rozwodzie, prawomocny wyrok sądu, orzekającego roz-

wód. W USC wypełnia się wniosek o zmianę nazwiska i składa oświadczenie przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego o tym, że chce się wrócić do panińskiego nazwiska. Prawo zezwala, aby po rozwodzie zmienić nazwisko na takie, które nosiliśmy przed zawarciem małżeństwa. Ale, uwaga. Kobieta po rozwodzie z drugim mężem, jeśli przed ślubem z nim nosiła nazwisko pierwszego męża, może powrócić tylko do tego nazwiska, a nie do nazwiska panińskiego. Nie można wrócić do poprzednio noszonego nazwiska, jeżeli małżonkowie zdecydowali się na separację.



Soczysta szynka domowa

Składniki:

- 1,5 kg szynki wieprzowej
- 1 łyżka soli
- 0,5 łyżeczki pieprzu
- 1 łyżeczka słodkiej papryki w proszku
- 2 łyżki musztardy sarepskiej
- 3 łyżki oleju
- 3 ząbki czosnku
- 1 cebula

Szynkę umyć i osuszyć ręcznikiem papierowym. Przypra-

Co mówi Twój język?



Wygląd języka może dużo powiedzieć o stanie zdrowia. Gdy jest różowy, sprężysty i wilgotny, świadczy o dobrym zdrowiu. Gdy podczas długiej choroby zmienia kolor z ciemnego na jasny oznacza, że wracamy do zdrowia.

Powierzchnia języka

- język popękany – mała ilość płynów w komórkach i zbyt gęsta krew, co może świadczyć o zagrożeniu udarem lub zakrzepicą.
- z głęboką bruzdą pośrodku – może być objawem nadkwasoty.

Barwa języka

- mocno czerwony – przekrwienie narządów organizmu lub niedobór witamin.
- czerwony środek – złe odżywianie, skłonność do otyłości, oznaka nadmiernego stresu.
- intensywnie czerwony czubek – znerwicowanie, bezsenność (jeśli do tego spuchnięty, grozi nadciśnieniem chorobą wieńcową).

- czerwone brzegi – nieprawidłowa praca wątroby.
- białe, wręcz białe – anemia, osłabione serce.
- czarne – dysfunkcja nerek.

Nalot na języku

- biały (jesienią nieco grubszy, niż zwykle), suchy – przechłódzenie organizmu, wolniejszy metabolizm.
- żółty (latem oraz gdy pijemy dużo kawy) – przegrzanie ciała lub wrzody żołądka.
- brązowy (najczęściej u palaczy) – kłopoty z układem oddechowym, niedotlenienie.

Wielkość języka

- duży, napuchnięty – problemy z sercem, śledzioną, nerkami, także rozwój anemii. Skłonność do tycia, nadmierna nerwowość.
- mały (przy wysuwaniu nie dotyka kącików ust) – obniżona odporność, niedobory witamin i minerałów, zła dieta.



Nie krzyczcie na leniwych ludzi. Oni nic nie zrobili!

Egzamin z zoologii:

– Co to za ptak? – pyta studenta profesor wskazując na klatkę, która jest przykryta tak, że widać tylko nogi ptaka.

– Nie wiem – mówi student.

– Jak się pan nazywa? – pyta profesor.

Student podciąga nogawki.

– Niech pan profesor sam zgadnie.

– Tato, czy ja jestem adopotowany?

– Synek, co ty? Myślisz, że bym cię wybrał?

Na przystanku siedzą dwaj mężczyźni. Nagle podjeżdża samochodem obcokrajowiec. Pyta o coś po angielsku, po niemiecku, francusku i hiszpańsku. Faceci tylko wzruszają ramionami.

Gdy odjechał, jeden mówi:

– Trzeba było się uczyć języków obcych to byś się dogadał.

– No i po co? On zna cztery języki i co? Dogadał się?

Wszyscy ludzie są inteligentni. Ale niektórzy bezobjawowo.

– Więc, dlaczego chce pan się rozwieść z żoną?

– Wysoki sędzie, ta kobieta mi żyć nie daje. Sierpień gorący, chłopaki wpadli na piwo, a ona ciągle: wyrzuc choinkę, wyrzuc choinkę!

– Dziadku, przecież z ciebie taki dżentelmen, to dlaczego na tym zdjęciu ty siedzisz, a babcia stoi?

– Widzisz, wnuczku, to zdjęcie zrobiono następnego dnia po naszym ślubie. Babcia nie mogła siedzieć, a ja stać...

– Proszę pani, ja się w pani chyba zakochałem – mówi licealista do nauczycielki.

– Przykro mi, ale ja nie lubię dzieci.

– A kto lubi, będziemy uważali.

Matka młodocianego włamywacza odwiedza syna w areszcie:

– I widział! Nie słuchałeś mamusi i masz skutki! Zawsze ci potwarzałam, żebyś nie wychodził z domu bez rękawiczek!

Za samolotu wyskakuje trzech spadochroniarzy. Pierwszy waży 60 kg, drugi 80, a trzeci 100. Kto był pierwszy na Ziemi?

– Adam i Ewa!

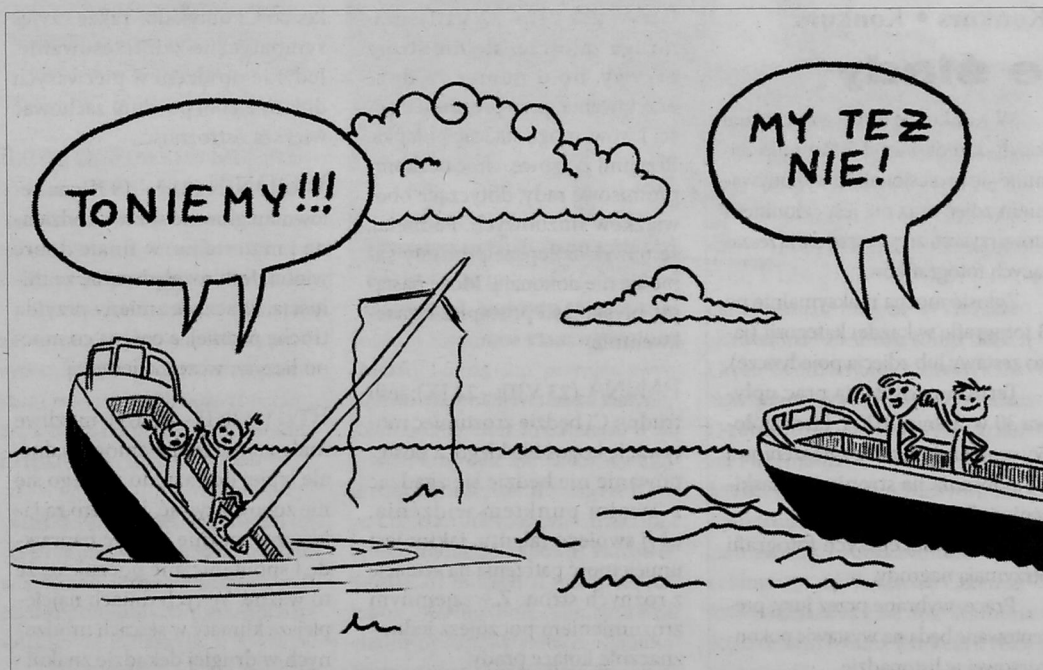
– Mam wrażenie, że w poprzedniej robocie spotkało pana coś przerażającego! – mówi szef do nowego pracownika.

– Nie, dlaczego pan tak uważa?

– Bo od rana pana obserwuję i widzę, jak strasznie się pan boi pracy!

– Co robią emeryci z różnych krajów w wolnym czasie?

– Amerykanin bierze butelkę whisky i czas spędza na łowieniu ryb. Francuz bierze butelkę szampana i czas spędza na imprezie, podrywając kobiety. Polak bierze butelkę moczu i czas spędza w kolejce do laboratorium.



**Na cmentarzu w Miastkowie spoczywa poległy
w walkach z bolszewikami w 1920 roku wnuk
Stanisława Moniuszki**

Cud nad Narwią

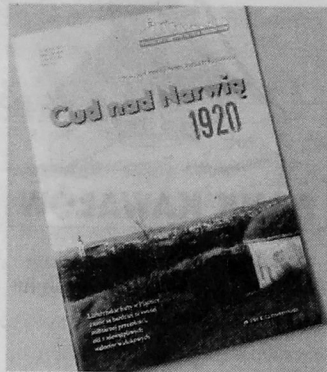
„Cud nad Narwią 1920”, to tytuł wydania specjalnego „Wiadomości Łomżyńskich”, w całości poświęconego wydarzeniom w Łomży i na Ziemi Łomżyńskiej 100 lat temu, kiedy bolszewii zamarzyły się polskie ziemie i niepodległość Polaków.

Najnowsze wydawnictwo Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej prezentuje wydarzenia od sytuacji między Bugiem a Narwią w 1920 roku, pióra wytrawnego znawcy tematu prof. Adama Dobrońskiego (współredaktora wydania), przez wspomnienia dowódcy batalionu zapasowego 33 pp Mariana Stanisława Raganowicza, broniącego Łomży na fortach w Piątnicy, relacje dramatycznych wydarzeń ówczesnego prezydenta Łomży Władysława Świderskiego, organizującego łomżyniaków do obrony miasta, zdarzenia w rejonie Ostrołęki, Nowogrodu, Miastkowa, Paproci i Szumowa...

Czy wiecie, że na cmentarzu w Miastkowie spoczywa poległy w tych walkach wnuk słynnego, polskiego kompozytora Stanisława Moniuszki?

Jakiej broni bała się najbardziej piechota?

Dlaczego mieszkańcy Łomży pokochali 59 Wielkopolski Pułk Pie-



choty do tego stopnia, że zebrali ponad milion marek polskich i zapłacili słynnemu malarzowi za prezent w postaci ogromnego obrazu?

Czy legendy o podziemnych korytarzach, łączących forty z Łomżą są prawdziwe?

Co pozostało w Łomży i okolicach po tragicznych dniach? I jak to było z „Cudem nad Narwią”? Był cud, czy go nie było?

To unikatowe wydawnictwo (54 strony), poświęcone jednemu z najważniejszych wydarzeń w naszej historii, wiarygodnie opisanych przez specjalistów, głównie historyków, bogato ilustrowane, można nabyć (6 zł) w Towarzystwie Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej (ul. Sienkiewicza 8) i w Salonie Prasowym „U Darka” (ul. Dworna 4). W.K.

Konkurs • Konkurs • Konkurs • Konkurs

Podlaskie ślady

II Konkurs Fotograficzny „Podlaskie ślady – człowiek, miejsce, kultura” dla seniorów ogłasza redakcja Podlaskiego Seniora i Stowarzyszenie Szukamy Polski.

Główną ideą Konkursu jest zdjęciowa prezentacja walorów naszego regionu ze szczególnym uwzględnieniem kultury, przyrody i ludzi zamieszkujących województwo podlaskie w dwóch kategoriach: ogólnej i specjalnej.

W kategorii ogólnej ph. „Człowiek, miejsce, kultura”, organizatorzy oczekują fotografii wykonanych w tym roku w województwie podlaskim. W kategorii specjalnej ph. #KiedyZostaliśmywDomu, prac związanych z epidemią.

W Konkursie może wziąć udział każdy, kto ukończył 50 lat i nie zajmuje się profesjonalnie wykonywaniem zdjęć oraz nie jest członkiem stowarzyszeń artystycznych, zrzeszających fotografików.

Zgłosić można maksymalnie po 3 fotografie w każdej kategorii (jako zestawy lub zdjęcia pojedyncze).

Termin nadsyłania prac upływa 30 września 2020 r. (szczegóły regulamin i karta zgłoszeniowa do pobrania na stronie: podlaski-senior.pl).

Autorzy najlepszych fotografii otrzymają nagrody.

Prace, wybrane przez jury, prezentowane będą na wystawie pokonkursowej w listopadzie.

HOROSKOP

BARAN (21 III – 20 IV): sporo emocji i zawrotów głowy. Miłe uczucie, ale pamiętaj, że sfera sercowa stanowi wyjątek od reguły, iż od przybytku głowa nie boli. Czasem wybór jest trudny, lecz nie ma to jak w cieplej, bezpiecznej zatoczce...

BYK (21 IV – 20 V): nie szukaj drogi na skróty, obecnie Twoje sukcesy zależą nie od łutu szczęścia, lecz od wysiłku, jaki wkładasz. Twoja solidność i pracowitość będą wynagrodzone. Jeśli chodzi o sprawy uczuciowe, ktoś bliski zrobi coś dla Ciebie, czym Cię wzruszy.

BLIŹNIĘTA (21 V – 20 VI): bez fajerwerków. Na razie

to, na co liczysz, co przeżywasz, nie zatrzęsie Twoim światem. Jednak nawet flirt mocno podbuduje Twoją pewność siebie. A ta, zupełnie bez powodu, gdzieś Ci się ostatnio zagubiła.

RAK (21 VI – 22 VII): tydzień bez uniesień, ale ciekawy i bez nudy. Cierpliwości, a za jakiś czas uczuciowa zdobycz sama wpadnie w Twoje sidła! Stonuj przewrażliwienie na swoim punkcie. Nie irtuj się tak drobiazgami!

LEW (23 VII – 22 VIII): czas mruga zalotnie, ale nie strosz grzywy, bo o numer za duże oczekiwania, przy prostoduszności Lwów, mogą stać się pułapką. Przyjmij życzliwe, choć bezkompromisowe rady, dotyczące obowiązków służbowych. Pamiętaj, że nawet najlepsze pomysły same się nie dokonają. Może nastąpić błysk, jeśli postąpisz konsekwentnie.

PANNA (23 VIII – 22 IX): jeśli trudno Ci będzie zrozumieć motywację kogoś bliskiego, a postępowanie nie będzie się zgadzało z Twoim punktem widzenia, użyj swojego talentu, jakim jest umiejętność patrzenia na sytuację z różnych stron. Z wzajemnym zrozumieniem poczujesz jednoznacznie kojące prądy.

WAGA (23 IX – 23 X): przymiś relacje z bliskimi. Jeśli masz jakieś większe oczekiwania, dobry moment, aby o tym powiedzieć ciepło, ale wprost. Musisz się jednak liczyć z tym, że druga strona także postawi warunki. Im więcej obopólnych ustępstw, tym więcej dobrego może się przydarzyć.

SKORPION (24 X – 22 XI): bierność, czekanie i coraz więcej smuteczków? Czas na Twój ruch!

Bez obaw, przyjęty zostanie sympatycznie. I może uruchomić niezwykle tempo. Dadzą znać o sobie nie tylko tłumione emocje, ale i temperament. W każdym razie dni silnie podszyte erotyzmem!

STRZELEC (23 XI – 21 XII): metoda klin klinem nie zawsze bywa skuteczna, tym razem jednak zaufaj gwiazdom i jeśli pojawi się coś, co zadziała niczym balsam, poddaj się tej terapii bez obaw. Ożywienie nie ominie zmysłów szczególnie, jeśli pozwolisz sobie na większy luz.

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): rozluźnij pancerzyk niedostępności, za którym szukasz bezpieczeństwa. Pozwoli to zobaczyć wszystko, co Ci umykało. Także czyjeś sympatyczne zainteresowanie. Jedynie urodzeni w pierwszych dniach znaku powinni zachować większą ostrożność.

WODNIK (21 I – 19 II): na celowniku głównie sprawy codzienne i materialne, w finale dobre wieści. Jeśli rozglądasz się za miłością, znaczące zmiany przyjdą trochę później, a coś, na co mocno liczysz, wczesną jesienią.

RYBY (20 II – 20 III): możliwe małe zamieszanie emocjonalne, ale lepiej od razu do niczego się nie zobowiązywać. Dopiero za jakiś czas zaczniesz iskrzyć naprawdę i spontanicznie poczujesz, że to ważne. W tych dniach najcieplejsze klimaty w sercach urodzonych w drugiej dekadzie znaku!

Rajd pamięci w Kołakach Kościelnych

Na rajd rowerowy pamięci bohaterów 1920 roku zaprasza mieszkańców Kołaków Kościelnych dyrektor Szkoły Podstawowej Henryk Rakoczy w niedzielę, 16 sierpnia (godz. 14.00). Rajd rozpocznie zapalenie znicza na mogile z 1920 roku na cmentarzu w Kołakach Kościelnych, pierwszy przystanek będzie przy mogile w Czarnowie-Undach, a kolejne w Saniach-Dębie i Wróblach Arciszewie. Trasa ok. 25 km. Po powrocie do Kołaków Kościelnych poczęstunek, przygotowany przez Koło Gospodyń Wiejskich.

Pierwszy mecz Warmii Grajewo

Pierwszy ligowy mecz, po przezwyciężeniu koronowirusem, rozegra Warmia Grajewo z Promieniem Mońki w piątek, 14 sierpnia (godz. 18.00), na Stadionie Miejskim im. Witolda Terleckiego w Grajewie.

Turniej plażowy w Wąsoszu

Turniej Piłki Plażowej o puchar wójta gminy Wąsosz Czesława Ołdakowskiego odbędzie się w sobotę, 15 sierpnia (godz. 12.00), na boisku szkolnym w Wąsoszu. Zgłoszenia, tel. 506 131 069.

I Bieg na Bonę

Partycja Berezowska z Wieliszewa (wśród kobiet) i Andrzej Leończak z Białegostoku (wśród mężczyzn) zwyciężyli w I Biegu na Królową Bonę, pod patronatem wójta gminy Łomża Piotra Kłysa, w niedzielę, 9 sierpnia. Bieg ukończyło 114 zawodników.

Turniej siatkówki w Grajewie

Mateusz Kardasz i Andrzej Ignaciuk z Hajnówki zajęli pierwsze miejsce w Otwartym Turnieju Siatkówki Plażowej Mężczyzn w Grajewie. W Turnieju wystąpiło 10 drużyn z Grajewa, Olsztyna, Hajnówki, Mońki i Elku. Drugie miejsce zajęli Łukasz Leszczyński i Dawid Kular z Elku, a trzecie miejsce Piotr Tynecki i Marcin Jakubczyk z Grajewa.

Turniej piłkarski odwołany

Coroczny turniej piłki nożnej w Wąsoszu, który rozgrywany był 15 sierpnia, z powodu pandemii odwołany.

Tatarak rośnie pospolicie nad brzegami stawów, na moczarach i stojących wodach, tworząc zarośla. Do Polski trafił dzięki Tatarom, czemu zawdzięcza swą nazwę. Kłęczę tataraku zbiera się wiosną lub jesienią. Po oczyszczeniu (nie należy okorowywać) i wypłukaniu pod bieżącą wodą, kroimy je na drobne części i suszymy w temperaturze otoczenia lub zawieszony w woreczku nad piecem (kaloryferem) w temperaturze nie wyższej, niż 35° C.

Kłęczę tataraku zawiera najbardziej aktywny olejek lotny (azaron), substancje gorzkie, garbniki, cholinę i inne składniki. Pobudzają one wydzielanie soków trawiennych, żołądkowych i jelit, działają rozkurczowo, uspokajająco, przeciw zmęczeniu i bólowi głowy. Zalecany jest jako ogólnie wzmacniający, zwiększający sprawność fizyczną u starszych i po przebytych operacjach oraz przed i po wielkim wysiłku fizycznym.

Z wysuszonego kłęczę tataraku najlepiej przyrządzić napar.

„Boża apteka” wzmocni organizm



Tatarskie zarośla

Napar: łyżeczkę rozdrobnionego kłęczę tataraku zalewamy w szklance wrzątkiem, odstawiamy pod przykryciem na 10 – 15 minut i precedzamy. Można pić 2-3 razy dziennie po pół szklanki, zawsze około 20 minut przed posiłkiem.

Jeśli zależy nam na pozbyciu się bólu żołądka, przygotujmy nalewkę z tataraku. W tym celu 10 g świeżego korzenia tataraku kroimy, zalewamy połową litra spirytusu i odstawiamy na 3 tygodnie. Po tym czasie przyjmujemy 30 kropli nalewki na wodę lub cukier 2 razy dziennie przed posiłkiem.

Zewnętrznie używa się naparu do płukania gardła przy zapaleniach jamy ustnej.

Kłęczę tataraku można używać także do pielęgnacji włosów (występuje w wielu szamponach), gdyż wzmacnia cebulki włosowe, przeciwdziała wypadaniu włosów i łupieżowi. Najlepiej do tego celu przyrządzić mieszaninę z kłęczę tataraku, korzenia łopianu i kwiatu rumianku. W równych częściach po 1 łyżce należy zalać wrzątkiem, zagotować i odstawić pod nakryciem do przestygnięcia. Precedzić. Spłukiwać głowę po umyciu.

„Plażowe” Grand Prix w Łomży



Turniej Grand Prix Mistrzostw Polski w Siatkówce Plażowej Kobiet „MOSiR Łomża Cup” przyniósł zwycięstwo Weronice Antczak i Justynie Kozłowskiej. Były to pierwsze rozgrywki w tej dyscyplinie takiej rangi w naszym mieście. II miejsce: Kinga Legieta / Aleksandra Chyła (Tatarek Fundacja Siatkówki Plażowej Team), III miejsce: Agnieszka Makaruk / Karina Jakuć (Fundacja Kochamy Sport). IV miejsce: Paulina Kirszenstein / Elżbieta Klein (na zdję-

ciu). Pozostałe miejsca: V-VI: Zielińska Paulina / Zielińska Kinga (Beach Green Team) i Marta Szajer-Widawska / Agnieszka Radkowiak-Kiedacz (Fakro BV Team), VII-VIII: Zuzanna Herrmann / Małgorzata Sobolewska i Klaudia Perowicz / Monika Kaczorowska (Kłos Polska), IX: Anna Zawisłak / Aleksandra Sikorska (Hungry_4_BV) i Izabela Czerwono / Aleksandra Ziarno i Karolina Kirszenstein / Alina Krawczyk (Flota Active Team).

Puchar dla Ruchu

MKS Ruch Wysokie Mazowieckie pokonał 2 – 1 po dogrywce Olimpię Zambrów w finale wojewódzkim Pucharu Polski. Bramki dla Ruchu zdobyli Kamil Jackiewicz i Kamil Stankiewicz. Dla Olimpii Kamil Zalewski. Ruch wystąpił w składzie: Cezary Osuch, Tomasz Porębski, Kamil Jackiewicz, Paweł Brokowski, Michał Grochowski, Michał Hryszko, Bartosz Jurczak, Kamil Stankiewicz (kpt.), Karol Mackiewicz, Łukasz Grzybowski, Wojciech Kuriata.

Nowa bieżnia w Radziłowie

Nowoczesna bieżnia czterotorowa z nawierzchnią poliuretanową na boisku przy Szkole Podstawowej w Radziłowie oraz ciągi piesze, dojazd i parking zostaną zbudowane do końca sierpnia za 800 tys. zł.

Turniej w Śniadowie dla Kozik

Drużyna Kozik wygrała II Turniej o Puchar Przewodniczącego Rady Gminy Śniadowo.

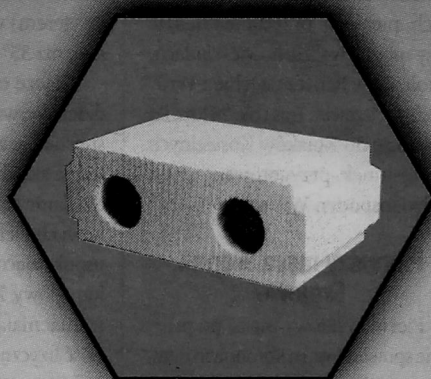
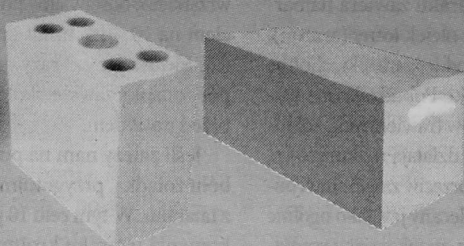
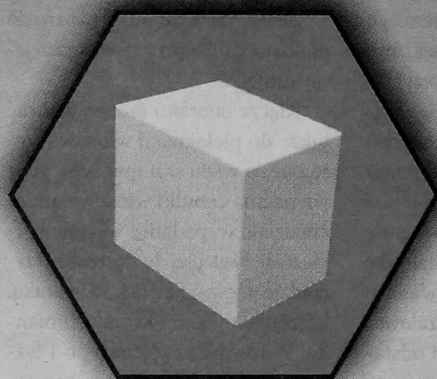
W Turnieju startowało 5 zespołów. Drugie miejsce wywalczył zespół z Wierzbowa, a trzecie z Jakaci Młodziej. Na kolejnych miejscach uplasowały się drużyny z Wszerzeczy Kolonii i Ratowa Piotrowa. Rok temu również zwyciężyła ekipa z Kozik.

PREFBET
ŚNIADOWO

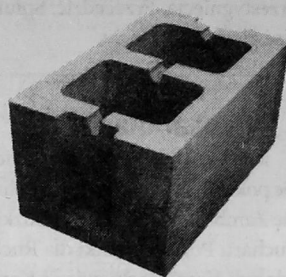
PPB „PREFBET” Spółka z o.o.

18-411 Śniadowo, ul. Kolejowa 17
tel. 86 217 62 95, fax 86 217 61 29

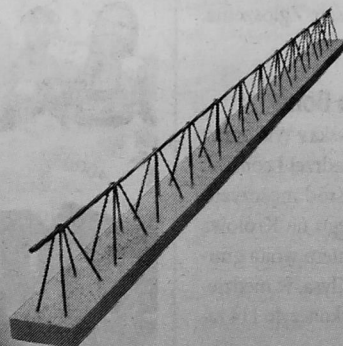
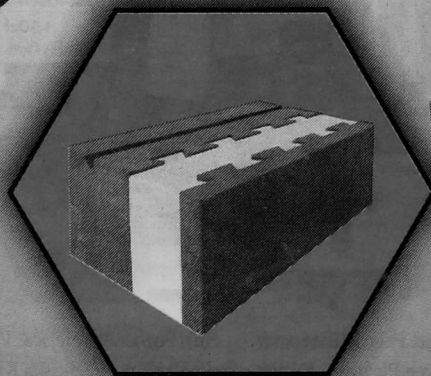
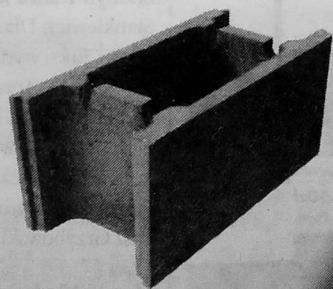
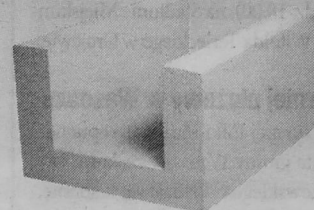
SILIKATY



BETON KOMÓRKOWY



ZRÓWNOWAŻONA OFERTA



BETON ZWYKŁY

ODDZIAŁ ŚNIADOWO

tel. 86 217 62 95
poczta@prefbet.pl

ODDZIAŁ ŁOMŻA

tel. 86 218 06 72
handel@prefbet.pl

ODDZIAŁ ZAMBRÓW

tel. 86 475 04 24
www.prefbet.pl